



PROTOKÓŁ Nr 0002.23.2016
z sesji
Rady Miejskiej w Sulechowie
z dnia 16 lutego 2016 r.

Pkt. 1
otwarcie sesji

Przewodniczący Rady Miejskiej w Sulechowie **Stanisław Kaczmar** o godz. 14.00 w sali 104 Urzędu Miejskiego w Sulechowie otworzył obrady XXIII sesję Rady Miejskiej w Sulechowie. Sesja trwała od godz.14.00 do godz.20.00. Przewodniczący Rady Miejskiej Pan **Stanisław Kaczmar**, powitał obecnych na sali radnych Rady Miejskiej oraz zaproszonych gości:

1. Burmistrza Sulechowa pana **Ignacego Odważnego**
2. Zastępcę Burmistrza Sulechowa panią **Danutę Jurzak**
3. Skarbnika Gminy panią **Magdalenę Klucznik**
4. Obsługę prawną sesji w osobach panią mecenas **Leontynę Przewłocką - Grzegorzyn** i pana **Marcina Badurę**
5. Sołtysów sołectw Gminy Sulechów
6. Kierowników Wydziałów Urzędu Miejskiego i jednostek organizacyjnych
7. Przedstawiciela Jednostki Wojskowej **kpt. Mariana Stajkowskiego**
8. Radnego Sejmiku Samorządowego Województwa Lubuskiego Edwarda Fedko
9. Mieszkańców Gminy Sulechów

Przewodniczący Rady Miejskiej na podstawie podpisanej listy obecności oraz przeliczenia liczby radnych, obecnych na sali obrad stwierdził, że w sesji udział bierze 16 radnych na ustawowy i faktyczny stan Rady Miejskiej wynoszący 21 radnych. W związku z powyższym, Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że dzisiejsza sesja jest prawomocna dla podejmowania uchwał. Do przeliczania głosów, Przewodniczący Rady Miejskiej wyznaczam panią Krystynę Połujańską i pana Mariana Janusza.

Pkt.2
przedstawienie porządku obrad.

Porządek obrad został dostarczony radnym wraz z projektami uchwał. Stanowi on załącznik do protokołu z sesji.

Radny Marek Kuczyński, *proszę państwa z racji tego, że procedowaliśmy w zeszłym miesiącu kwestie Bukowa i rada opowiedziała się za nie udzieleniem poparcia temu projektowi. Wnioskuje o wycofanie z programu dzisiejszych obrad.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, *proponuję rozszerzenie sesji o pkt. 11 dotyczący trybu udzielenia i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów oraz osób prowadzących inne niepubliczne formy wychowania przedszkolnego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania tych dotacji (druk nr 200). Szanowni radni dostali propozycję tej uchwały.*

Więcej uwag ani wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, są dwie propozycje, musimy je przegłosować. Pierwsza propozycja radnego Marka Kuczyńskiego dotyczy druku nr 190, zamiaru likwidacji i przekształcenia placówki oświatowej na terenie Gminy Sulechów. Wniosek jest o wycofanie danej uchwały z obrad.

Za przyjęciem wniosku głosowało 7
głosów przeciw 9
głosów wstrzymał się 2.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, będziemy procedować. Druga propozycja pana burmistrza o wniesienie pod obrad druk nr 200.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów:

Za przyjęciem wniosku głosowało 15
głosów przeciw nie było
głosów wstrzymał się 1.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, będziemy procedować nad drukiem nr 200.

Pkt. 3

informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: ze względu na moją nieobecność w pewnym okresie w Sulechowie sprawozdanie moje będzie krótsze. Intensywnie sprawowanie mojej funkcji rozpocząłem od 05 lutego (piątek) podpisując program na sesję i pisma wychodzące z biura rady. Od poniedziałku 08 lutego uczestniczyłem w spotkaniach wszystkich komisji rady. 04 lutego w szkole podstawowej w Kalsku odbył się dzień seniora – radę reprezentowała w-ce przewodnicząca Barbara Suwała.

05 lutego spotkanie „Amazonek” – radę reprezentowała w-ce przewodnicząca Barbara Suwała.

09 lutego wtorek odbył się „Bal Walentynowy” w Centrum Usług Socjalnych radę reprezentowała w-ce przewodnicząca Barbara Suwała. 12 lutego (piątek) uczestniczyłem wraz z w-ce

przewodniczącą Barbarą Suwałą w otwarciu nowego budynku Środowiskowego Domu Samopomocy.

Tego samego dnia uczestniczyłem na zaproszenie pani Sołtys, rady sołeckiej z Kalska w otwarciu świetlicy dla mieszkańców Kalska. W otwarciu uczestniczyli również w-ce przewodnicząca Barbara Suwała, radna Magdalena Mikulska-Jaroszkiwicz, radni Czesław Grzeszyński, Arkadiusz Sowiński oraz współgospodarz tego miejsca radny Krzysztof Kluczyński. Proszę państwa to otwarcie i ta świetlica jest przykładem bardzo dobrej współpracy, radnego, pani sołtys, rady sołeckiej, mieszkańców Kalska i pani dyrektor szkoły, pani Lelito. Ale to też jest pokazaniem, że ta obrona szkoły nie była tylko pohukiwaniem, krzyczeniem bo musi być, ale jest konkretnym zaangażowaniem mieszkańców, żeby szkoła żyła i była faktycznym centrum kultury w danej miejscowości. I jeszcze jedna bardzo ważna sprawa. Spotkałem się wczoraj z przewodniczącym rady miejskiej w Czerwieńsku.

Omówiliśmy jeszcze raz sprawę szkoły w Czerwieńsku i zastała na tym etapie co jest, przepraszam w Pomorsku, i została na tym etapie co jest, dotychczasowe ustalenia. Oraz postanowiliśmy wystąpić dwoma samorządami z silnym przekazem budowy mostu w Pomorsku. Wysłałem do pana burmistrza pismo dotyczące powołania zespołu do spraw gospodarki odpadami w naszej Gminie z propozycją składu zespołu. W skład zespołu proponuję;

1) przedstawiciela burmistrza Sulechowa,

2) przedstawiciela Rady Miejskiej,

3) SuPeKomu,

4) Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej os. Konstytucji,

5) Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Kamienna 12,

6) Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko Własnościowa ul. Kruszyna. Są to trzy największe spółdzielnie w naszej miejscowości.

Zespół ten będzie miał za zadanie;

1) weryfikację funkcjonowania uchwał Rady Miejskiej,

- 2) analiza zbierania odpadów z Gminy Sulechów,
- 3) rozważenie możliwości wywozu odpadów komunalnych w inne miejsca składowania niż dotychczasowe,
- 4) utworzenie podmiotu do świadczenia usług wywozu odpadów komunalnych z Gminy Sulechów.

Spotkania:

18 lutego (czwartek) o godz. 13:00 spotkanie sołtysów z dyr. Domu Kultury. Zapraszam też radnych na to spotkanie. Tego samego dnia o godz. 15:30 spotkanie radnych na temat „Budżetu Obywatelskiego” na rok 2017. Panowie i Panie radni otrzymali projekty z naniesionymi poprawkami wniesionymi przez komisję oraz mieszkańców. Obydwa spotkania w sali 104. 5 marca (sobota) o godz. 10:00 Inkubator Przedsiębiorczości. Konferencja na którą zapraszamy przedstawicieli inkubatora z Białogardu, Nowej Soli, przedstawicieli naszej uczelni, naszych przedsiębiorców oraz młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych. Konferencja odbędzie się w Delicjuszu, tj. sobota 5 marca. Myślę, że wszyscy radni stawią się i będą z zainteresowaniem nie tylko słuchać ale i zadawać pytania. Jest z czego brać przykład. Ktoś może zapytać się po co to, co nam to da. To ja odpowiadam, że nam jest to potrzebne przede wszystkim żebyśmy zobaczyli jak inni zarabiają i utrzymują miasto, ale też po to żebyśmy jadąc np. do Poznania czy wyjeżdżając już za Kargową, Wolsztyna nie mówili, że wjechaliśmy w inny świat, gdzie mieszkają inni ludzie, którzy są od nas bardziej przedsiębiorczy i gospodarni. Myślę, że nas tutaj samorząd i mieszkańców też stać na pewne decyzje i przedsięwzięcia. Oświadczenia majątkowe, proszę o dostarczenie wypełnionego oświadczenia wraz z PIT do Biura Rady do 30 kwietnia. Po 30 kwietnia, chciałbym przypomnieć radnym, że mogą stracić mandat radnego. Rozdaliśmy państwu, znaczy sołtysom dokładnie, 3 miesiące temu arkusze wniosków i uwag do projektów Statutów Sołectwa Gminy Sulechów wraz z projektami statutów. Do chwili obecnej tylko pani sołtys z Karczyna i Brzezia k. Sulechowa, oddały nam arkusze wniosków i uwag do projektu statutu sołectw. W związku z tym, ponownie prześlemy sołtysom formularze z moją osobistą prośbą o ich wypełnienie i zwrot do biura rady w terminie do dnia 29 lutego br. To jest termin nie przekraczalny, bowiem musi mieć czas na dopracowanie projektów a następnie przygotowanie i podjęcie uchwały o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektów. Ich ponowne dopracowanie i uchwalenie przez Radę Miejską. Proszę za tym, tym razem o terminowe dostarczenie nam swoich uwag i wniosków. Sugeruję odbycie w tym celu spotkań państwa sołtysów z radami sołectkimi i przekazanie nam uwag i wniosków z tych gremiów. My będziemy konsultować projekty statutów z tymi uwagami i sugestiami z mieszkańcami poszczególnych sołectw na zebraniach konsultacyjnych. Przewiduje zakończenie i głosowanie statutów na czerwcowej sesji. Proszę państwo to już dość długo się ciągnie i nie możemy tego zostawić już w dalszym ciągu bez załatwienia. W biurze rady jest list otwarty w sprawie likwidacji gimnazjum jako stopnia kształcenia dzieci i młodzieży. To jest list, który żeśmy, tu pan Wojtek sporządził, po spotkaniu w Delicjuszu, gdzie byli dyrektorzy szkół, mieszkańcy zaproszeni no i oczywiście my radni. I taki list jest do przeczytania, podpisania ewentualnie w biurze rady, żeby to poszło wyżej do np. do Sejmu. Następną informacją, proszę państwa otrzymaliśmy zaproszenie, dla wszystkich radnych, na uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej wachmistrzowi Wacławowi B i Żołnierzom Wyklętym, Niezłomnym. Msza Święta rozpocznie się w kościele parafialnym w niedzielę, 6 marca 2016 roku o godz. 10.30. Na mszę świętą i odsłonięcie uroczyste tablicy, zaprasza ksiądz proboszcz Henryk Wojnar. Przepraszam, czy jest pan Bogdan Rogóż? Myślałem, że jest, będziemy głosować studium i myślałem, że będziemy mogli zadać pytania. Dziękuję.

Uwag ani wniosków nie zgłoszono.

Pkt. 4

informacja Przewodniczących Komisji Rady Miejskiej z prac komisji w okresie międzysesyjnym.

W kolejności informacje przedstawili:

- 2) **Zbigniew Kaczmar** Przewodniczący Budżetu i Gospodarki,
- 3) **Krzysztof Kluczyński** Zastępca Przewodniczącej Komisji Do Spraw Wsi,



- 4) **Arkadiusz Sowiński** Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska,
 - 5) **Agnieszka Szelağ** Przewodnicząca Komisji Zdrowia Oświaty i Kultury,
 - 6) **Sebastian Różycki**, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, przedstawił protokół z kontroli przeprowadzonej przez komisję, w Zespole Szkół w Sulechowie dotyczącą termomodernizacji.
- Do przedstawionych informacji nie wniesiono uwag ani zastrzeżeń.

Pkt. 5

sprawozdanie z działalności Burmistrza Sulechowa w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo obecni w tej sali. Z zainteresowaniem wysłuchałem odczytanego protokołu przez pana radnego Różyckiego. Byłbym bardziej zadowolony gdybyście państwo np. skontrolowali może inne bardziej ciekawe, być może po kontroli tematy chociażby, funkcjonowanie basenu sulechowskiego, zarządzanie funduszem socjalnym w szkołach. Tutaj to już jest kontrola już kontrolujących, bo ja mam tą świadomość, że potwierdził pan to, że były już 2 kontrole, które w zasadzie nic nie stwierdziły, bo między innymi, że nic nie stwierdziły to, to jest że fundusze które były przyznane na to zadanie zostały w całości zrealizowane przez fundusz wspierający. Także są to inwestycje rzeczywiście trafione i służące na pewno prawidłowo tym obiektom i tym którzy tam z tego korzystają. Myślę oczywiście o uczniach. Natomiast nie dostrzegłem wskazania, skąd ewentualnie mielibyśmy współfinansować te oczekiwania które państwo tak mocno żeście wyartykułowali. Bo na dzień dzisiejszy ja nie widzę możliwości, żeby wrócić tutaj do tych żaluzji zewnętrznych jak gdyby i tutaj zrealizować w najbliższym czasie a oczywiście w zadaniu budżetu na rok bieżący mamy przed wszystkim sprawy związane z termomodernizacją dotyczącą 2 przedszkoli. Dokumentacja projektowa 2 obiektów, szkoły podstawowej nr 1 w Sulechowie i to są tematy takie bieżące. Oczywiście ja już nie mówię o następnych które też chcemy w bieżącym roku realizować. Także to jest tylko taka moja odpowiedź, bez spojrzenia takiego oczywiście, żeby tutaj widzieć w tym być może jakieś nie właściwe działanie. Tak. Macie państwo możliwość kontrolowania, jest to wskazane, ale jeżeli miałoby to służyć rzeczywiście bieżącej sytuacji finansowej, poprawienie tego o co w sumie zabiegamy razem, to takie moje jak gdyby odpowiedzi, też z tego skorzystałem, zacznę przystąpię do omówienia, no bo widzę, że tutaj jak gdyby te oczekiwania inwestycyjne rodzą koszty, a my właśnie koszty chcemy zmniejszać i tutaj oczekiwałby właśnie wsparcia. Chociażby w dniu dzisiejszym. Proszę państwa, **sulechowski domu kultury**, jak zwykle przygotowuje bardzo obszerną relację z minionego miesiąca. Ja tylko w kilku zdaniach, skrótowo powiem, że w tym okresie szczególnym, bo był to okres również wakacji zimowych dla naszej młodzieży. Zorganizowano dużo wydarzeń kulturalnych, widowiskowych, organizowanych właśnie przez sulechowski dom kultury. W zamku, w zborze, na terenie parku a jednocześnie poza obiektem, między innymi poprzez wycieczkę autokarową do Centrum Nauki Keplera i Centrum Przyrodniczego w Zielonej Górze. Tutaj 3 wycieczki, 150 osób uczestniczyło. Cykl imprez kulinarnych, mistrzowie kuchni, zimowe gotowanie, wycieczki do lasu, bal dziecięcy karnawałowy, projekcje bajek, wycieczki edukacyjne po Sulechowie. Sprawozdanie z pracy w okresie międzysesyjnym **wydziału gospodarki komunalnej**. Może to tutaj jest szereg zadań takich, powiedziałbym powierzchniowych, może niezbyt spektakularnych ale, proszę państwa, powiatowy lekarz weterynarii no np. przekazał pisemną informację o utworzeniu na terenie naszej gminy terenowego obwodu badania mięsa zwierząt rzeźnych na terenie gospodarstwa i mięsa zwierząt łownych, po ich odstrzeleniu. Mamy takie miejsce, pan lekarz weterynarii Władysław Szymański przy ulicy Krańcowej tym się zajmował i tym się będzie zajmował. Rozpoczął działalność ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt chronionych prawem, przy ulicy Botanicznej w Zielonej Górze. Na stronie biuletynu informacji publicznej gminy Sulechów, zorganizowano, uruchomiono zakładkę na której dostępne są informacje dotyczące jakości wody przeznaczonej do spożycia. Państwo kilkakrotnie podnosiliście tutaj z tego miejsca, temat istotny, ważny więc tutaj taka informacja będzie na stronie BIP-u, a również SuPeKom, czyli jak gdyby producent wody pitnej dla gminy Sulechów. Jeżeli, panie prezesie takich informacji nie ma to proszę również na swojej stronie internetowej taką informację wprowadzić. Rozstrzygnięto przetarg na realizację zadania pod nazwą „utrzymanie czystości na



terenach gminnych w bieżącym roku". Takie zadanie, po raz kolejny, będzie realizowała spółka SuPeKom w Sulechowie. Awaryjne naprawy urządzeń melioracyjnych i odwadniających, będzie realizowała firma w wyniku przetargu, pana Mieczysława Janasa. Również podpisałem umowę z SuPeKom-em na udrożnienie sieci kanalizacji deszczowej i oczyszczania wpustów drogowych. Wszystko na zasadzie oczywiście przetargu publicznego. Od 1 lutego br., przyjmowane są wnioski od producentów rolnych o zwrot podatku akcyzowego. Ta pozycja cieszy się dużym powodzeniem, dużo wniosków sływa. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Zielonej Górze, utrzymało w mocy decyzję środowiskową dotyczącą, uruchomienia kontenerowej instalacji do cyklicznego przetwarzania odpadów w Nowym Świecie. Dalej. Budowa budynku do hodowli trzody chlewnej w obrębie miejscowości Klępsk. Wydano decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych. Decyzja, nie jest decyzją ostateczną. Rozbudowa istniejącego zakładu o nową halę produkcyjną firmy Roltex, Brzezie k. Sulechowa ul. Rozwojowa. Wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach. Również decyzja nie jest decyzją ostateczną. Budowa elektrowni słonecznej wraz z infrastrukturą towarzyszącą w miejscowości Buków, gmina Sulechów. Decyzja jest decyzją ostateczną. Mówię o uwarunkowaniach środowiskowych. Budowa zakładu produkcji wyrobów betonowych, wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach. Decyzja jest ostateczna. Zmiana maksymalnej rzędnej składowania na istniejącego składowiska odpadów w Nowy Świecie. Wydano decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach, decyzja nie jest ostateczna, na skutek odwołań wniesionych do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Podam państwu również informację, myślę, że jest to istotne i ważne. Dotyczy sprawa dodatkowych świadczeń na rzecz oświaty, generalnie, bo tutaj chodzi raczej o nauczycieli. I tak, mówię o średniej płacy. Nauczyciel stażysta, takich stażystów mamy 10 osób zatrudnionych, i tutaj dopłaciliśmy do tej średniej płacy 26 700 zł, za rok ubiegły. Zrealizowaliśmy te zadanie w styczniu. Do nauczycieli kontraktowych, dopłaciliśmy 7 300 zł, nie wiele. Natomiast nauczycielom mianowanym, no wyrównaliśmy kwotą 167 600 zł. Natomiast jeżeli chodzi o nauczycieli dyplomowanych, ich jest najwięcej etatów, 188 osób, 563 000 zł. To nadpłaciliśmy, tu nie trzeba było dopłacać. Proszę państwa, do systemów w ten sposób wprowadziliśmy dodatkowo 765 000 zł. Informacja przygotowana przez wydział pozyskiwania środków unijnych i promocji gminy. 19 stycznia, w kawiarni Delicjusz, odbyło się noworoczne spotkanie z sulechowskimi sybirakami. Pan prezes stowarzyszenia Ryszard Greszczyk, przeprowadził całą tą uroczystość. Spotkanie oplatkowe w obecności księdza kapelana, również byli przedstawiciele władz wojewódzkich reprezentujących sybiraków. 20 stycznia otrzymaliśmy informację, pozytywną, dotyczącą Strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego w Zielonej Górze. Strategia otrzymała albo uzyskała pozytywną opinię ministra rozwoju, pod kątem zgodności z ustawą dotyczącą partnerstwa. 21 stycznia natomiast w Urzędzie Miejskim, odbyło się robocze spotkanie z panem wicewojewodą panem Robertem Paluchem. Rozmawialiśmy o problemach związanych z funkcjonowaniem samorządu sulechowskiego. Między innymi, w wyniku tego spotkania, pan wicewojewoda przyjął zaproszenie na uroczystość, która miała miejsce w miniony piątek, a była związana z uruchomieniem środowiskowego domu samopomocy, na terenie działania pani dyrektor Colle w Kruszynie. Informacja związana z przebiegiem realizacji zadań **wydziału budownictwa i zamówień publicznych**. No i w tym okresie, zostały rozstrzygnięte takie przetargi. Na utrzymanie czystości na terenach gminnych, jedna oferta była, i tutaj podpisaliśmy umowę z SuPeKom-em. Oferta była poniżej pieniędzy, które rada przeznaczyła na rok bieżący o kwotę 5 000 zł. Kwota dotyczy 398 000 zł. Dalej. Opracowanie dokumentacji projektowej w ramach realizacji zadania nazwanego, modernizacją budynku centrum usług socjalnych w Kruszynie. Proszę państwa, było to 3 przetarg, ale tym razem skuteczny. W ubiegłym roku, chyba zaczęliśmy, w listopadzie. Niestety trzeba było przeprowadzać kolejne, kwoty oczekiwane były znacznie wyższe od założonych przez nas. Tym razem, mieliśmy 45 000 zł, a umowę podpisaliśmy z firmą poznańską za 31 500 zł, cena brutto. Dalej. Z tego co pamiętam, był drugi przetarg. Pierwszy unieważniliśmy, również ze względu na zbyt duże oczekiwania kwotowe, a sprawa dotyczy opracowania dokumentacji projektowej na budowę zasilania energetycznego do gminnych terenów inwestycyjnych. Trzy oferty mamy, wartość szacunkowa zamówienia 49 200 zł. Pani Andruszkiewicz, nie mam tutaj kwoty, pani pamięta na niższą kwotę? Wysłała, kwotę mamy zdecydowanie niższą, więc na pewno będzie przetarg rozstrzygnięty. Dalej.



Opracowanie dokumentacji projektowej na budowę drogi w kierunku gminnej strefy inwestycyjnej. Wartość szacunkowa zadania 61 500 zł. Mamy 5 ofert, również cena będzie zdecydowanie poniżej przewidzianych kwot. I w tym miejscu, odpowiem na pytania komisji gospodarczej. Rzeczywiście na posiedzeniu państwa komisji, nie byłem, byłem w tym czasie, albo inaczej, byłem również na spotkaniu gminnej rady społecznej przy szpitalu sulechowskim, tam też były bardzo ważne, między innymi z funkcjonowanie i szpitala, i oddziału wewnętrznego. No i stąd rzeczywiście, przyjmuję uwagę, nie byłem, zgadza się i będę się starał oczywiście, na przyszłość dzielić te obowiązki i zaspakajając oczekiwania, żeby być oczywiście, bronić tutaj przygotowanych uchwał. Ale kontynuując to, rozszerzyłem zadanie dotyczące kanalizacji i wodociągów, i nie chciałem tej inwestycji dzielić na SuPeKom i gmina. Gmina w bieżącym roku będzie również odliczać VAT. Utworzyliśmy nowe stanowiska. Ostatnio informowałem, że osobą która będzie tutaj czynić te dość skomplikowane sprawy w zakresie VAT-u, będzie pan Wieligor, czyli nasz pracownik który tutaj to dzielnie wspierał właśnie ten basen między innymi, tutaj inne pozostałe jednostki np. chociażby przedszkola w zakresie rozliczeń. I tym bardziej, że będziemy w miesiącu czerwcu, uczestniczyć w konkursie na dofinansowanie tych zadań. Jeżeli byśmy dofinansowanie uzyskali, to wtedy dofinansowanie byłoby w jednym, pod jednym adresem. Także tutaj jak gdyby tłumaczę dlaczego nie rozdzieliłem tego zadania. Tym bardziej, że przy jednym przetargu, bo przetarg realizujemy, przy jednym przetargu będziemy tutaj rozstrzygać wybór wykonawcy. Remonty nawierzchni bitumicznych. Przeznaczaliśmy niewielką kwotę 180 000 zł, no i 2 oferty mamy tutaj na tą czynność, poniżej kwoty wymienionej przez mnie, więc przetarg będzie rozstrzygnięty. Mamy również rozstrzygnięty przetarg na zadania związane z remontem dróg i chodników gminnych, za kwotę 250 000 zł. Dalej. Ogłosiliśmy następane postępowania, zresztą ja już wcześniej informowałem, że tych dokumentacji projektowej będzie bardzo wiele. Pamiętam, że chyba 14 dotyczy oświetlenia na terenie gminy. Usługi w zakresie utrzymania zieleni, kwota przeznaczona 280 000 zł. Planowane otwarcie ofert, 17 lutego. Tutaj przesuwaliśmy, ze względu na pytania na które musieliśmy odpowiedzieć, zająć stanowisko jeżeli chodzi o stronę osób, które ubiegają się o zlecenie. Opracowanie dokumentacji projektowej, „Teatr Marzeń”, plac sportowy na terenie boiska wielofunkcyjnego w Cigacicach. Rozmawialiśmy z panią dyrektor, w obecności pana Sołtysa, wysłuchaliśmy oczekiwań i ogłosiliśmy przetarg, bo wydaje nam się, że te zadanie, nie wiem czy nie przekroczy kwoty 150 000 zł i stąd ta konsultacja. Zakup średniego, używanego samochodu pożarniczego dla OSP Mozów. Ogłosiliśmy nabór, zobaczymy co z tego wyjdzie. Oczywiście mówimy o samochodzie używanym, eksploatowanym, mamy tutaj kwotę 150 000 zł. Czy zgłosi się ktoś z terenu kraju, który zaproponuje zakup ale oczywiście z certyfikatem, czyli dopuszczeniem do eksploatacji, bo tylko taki pojazd możemy kupić w przetargu publicznym. Jak wspominałem przed chwilą, w piątek miniony, odbyło się przecięcie wstęgi, dopuszczenie do eksploatacji oficjalne, obiektu środowiskowego domu samopomocy. Ja tylko chciałem państwu przypomnieć, że to zadanie było zrealizowane w 100 % ze środków skarbu państwa, za pośrednictwem pana wojewody, te środki przepływały. No i budynek, wartość zrealizowanych zadań budowlanych 1 331 000 zł, wyposażenie 124 000 zł i samochód kupiony 153 000 zł, w sumie razem 1 609 000 zł, z wyposażeniem. Bardzo ciekawa inwestycja, część z państwa była. Jeżeli państwo jeszcze będziecie mieli ochotę zobaczyć, warto zobaczyć co tam się dzieje, co tam się odbywa, tym bardziej, że chcemy poszerzyć usługi o wydłużenie godzin opieki i jednocześnie stworzyć szanse tym rodzinom, tym pensjonariuszom, którzy nie mogą dostać się do domów pomocy społecznej. No bo proszę państwa, koszt jest taki, że na dzień dzisiejszy mamy 29 mieszkańców gminy Sulechów, w tych ośrodkach, jest koszt około 3 200 zł na jedną osobę. Czyli my już wydatkujemy, ze środków gminy około 600 000 zł. 3 200 zł na osobę, iloczyn 30 razy 12, to proszę sobie policzyć ile to nas kosztuje. Niestety jest tendencja, z przykrością to stwierdzam, proszę państwa, nawet dzisiaj miałem taką sytuację, że osoby przychodzą, natarczywie zabiegają, o to żeby rodziców zabrać, bo nie są w stanie, albo nie chce, albo nie wiem o co tu chodzi. Czasami mam wrażenie, że najlepiej tych którzy wychowali, wypielęgnowali, wyposażyli, no przychodzi taki moment, że są już niepotrzebni. To jest najbardziej przykra informacja, która chciałem tutaj pokazać, powiedzieć. No i, na zakończenie dostałem taki list od wicemarszałka województwa lubuskiego, pana Stanisława Tomczyszyna. Wydaje mi się, że warto tutaj przytoczyć kilka zdań, między innymi chodzi o to, żeby samorząd

sulechowski dołoży się do inwestycji, która będzie zrealizowana w Brodach, dotyczy modernizacji przepompowni. Jeżeli ktoś tam nie był, proponuję wycieczkę zrobić w okolice Bródek, tego kanału zasilającego, odprowadzającego wodę w kierunku Odry. Poza widokiem, ściętych drzew przez bobry, to można naprawdę zobaczyć jak przyroda funkcjonuje w tym rejonie ale chyba ważniejsze jest to, że jest to bardzo istotne ze względu na bezpieczeństwo, bo te wody muszą być przepompowywane, szczególnie w wysokich stanach poziomu Odry. No, ale inwestycja kosztuje 5 200 000 zł, tak jest szacowane. Jest zrobiona dokumentacja projektowa. 15 % trzeba dołożyć do tego tj. 780 000 zł. Ja proszę państwa spotkam się w najbliższym czasie z panem wicemarszałkiem i jeżeli państwo pozwoli to zaproponuję np. 100 000 zł, i na następnej sesji państwa poinformuję co z tego wyszło. Na więcej nas nie stać. Do 29 lutego pan marszałek oczekuje informacji. Jeżeli państwo powiecie mi dzisiaj, że nie, to oczywiście nie będę wychodził z propozycjami, ale wydaje mi się, że warto mimo wszystko ten trud podjąć. To tyle dziękuję.

Uwag ani zapytań nie było.

Pkt. 6

przerwa

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił do godz. 15.20.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, wznawiam obrady sesji. Chciałbym tylko jedno radnym przypomnieć, już wcześniej mówiłem, jeżeli, proszę państwa, zajmujecie głos w jakiś sprawach, zadajecie pytania to bym prosił o krótkie pytania i krótkie informacje. Z tego względu, że już idziemy, że jest poprawiony statut to już czas nas ogranicza, a z drugiej strony, proszę państwa, ja obserwuję pracę pracowników biura rady i już od dłuższego czasu, od momentu gdzie zostałem przewodniczącym i proszę państwa, jeżeli nasze wypowiedzi nie są spójne, nie są po prostu krótkie, to przy sporządzaniu protokołu są wielkie trudności. Bo to trzeba odśluścić i trzeba wyłapać wątek ten który radny chciał przekazać. I dlatego proszę jeszcze raz o krótkie wypowiedzi, krótkie ewentualnie pytania. Przechodzimy do procedowania uchwał.

Pkt. 7

rozpatrzenie i głosowanie projektów uchwał w sprawie:

- 1) zmiany uchwały Nr 0007.158.2015 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 15 grudnia 2015 r. w sprawie uchwały budżetowej Gminy Sulechów na rok 2016 (druk nr 198).

Komisja Budżetu i Gospodarki odstąpiła od zaopiniowania projektu uchwały. Pozostałe komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Radny Sebastian Różycki, z racji z tego, że ta uchwała wpłynęła dosłownie wczoraj z dodatkowymi autopoprawkami, chciałbym wnioskować o to, aby każdą z elementów wyszczególnionych w uzasadnieniu głosować osobno.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, musimy przegłosować ten wniosek. Kto jest za propozycje Sebastiana Różyckiego, żeby każdą jedną poprawkę przegłosować osobno:

za przyjęciem wniosku	5
głosów przeciw	8
głosów wstrzymał się	4.

Propozycja nie została przyjęta, a więc głosujemy poprawki jednocześnie. Ale przepraszam bardzo, czy pan burmistrz zgłaszał autopoprawki?

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, panie przewodniczący ja nie wnosiłem autopoprawek, między innymi dlatego, że ja państwu przekazałem wcześniej, tak uznałem, te propozycje, otrzymaliście je no i jeżeli rzeczywiście chcecie tutaj komentarza do poszczególnych pozycji, to my ten komentarz zgłosimy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, pani mecenas prosiłbym o odniesienie.

Radca Prawny Marcin Badura, z tego co wiem, po prostu burmistrz zaproponował te poprawki do tej uchwały i radni otrzymali.

Radny Jan Rerus, powiem tak, pod względem formalnym, pan mecenas nie do końca zna sprawę. Bo my żeśmy dostali projekt uchwały druk nr 198, natomiast wszystkie poprawki które wydrukowałem sobie z komputera, dostałem to wczoraj. Nie było oficjalnie zgłoszone ani na komisji ani na sesji. W związku z tym nie ma zgłoszonych poprawek.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, panie przewodniczący, jeżeli państwu uznaliście, że ja nie zgłosiłem, to ja te autopoprawki zgłaszam teraz.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, teraz panie burmistrzu jest w ten sposób, pan zgłosił autopoprawki, ja muszę się spytać, kto ma uwagi do autopoprawek.

Radny Sebastian Różycki, nie wiem czy mam wymieniać poszczególne zapytania do każdego, dobrze. Chciałbym się odnieść do, bo jeżeli chodzi o przyjęcie w ogóle całej autopoprawki, to muszę państwu nadmienić, że na stronie kolejnej która jest, jest wzrost wydatków o kwotę 25 000 zł. Niby nie dużo, niby mało, ale jest więcej niż było założone w budżecie. Natomiast ja mam pytanie co do zadań zaproponowanych przez kierownika wydziału budownictwa i zamówień publicznych. Chodzi mi o punkt numer 4 oraz o punkt numer 6, chciałbym się dowiedzieć skąd takie propozycje. Tym bardziej, że inni radni składali też w swoich okręgach jakieś drobne sprawy do zrobienia. Idziemy w innym kierunku, chciałbym uzasadnienia. W szczególności interesuje mnie sprawa ulicy Koszarowej. Składałem taką interpelację, panie burmistrzu za momencik oddam głos, składałem taką interpelację i dostałem taką odpowiedź, że nie ma pieniędzy na remonty, a nagle mamy pieniądze na to, żeby zrobić przebudowę drogi. Więc to jest jedna z zapytań. Kolejną rzeczą, chciałbym się dopytać o sprawę złożenia wniosku, jeżeli chodzi o PROW, bo tutaj to jest zadanie numer 1, wiem, że ono uzyskało mało punktów. Chciałbym się dopytać, jeżeli okazało by się, że rada by nie przyjęła tego wniosku, czy to oznacza, że ten program zostałby wycofany całkowicie z działań inwestycyjnych.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, panie przewodniczący, wysoka rado, ja zadam sobie tutaj pytanie publicznie, czy nam chodzi o to, żeby angażować własne środki w te pieniądze, które mamy możliwość do osiągnięcia, nawet teoretycznie, czy po prostu zachowywać się pasywnie i czekać aż pieniądze nam spadną, być może. A w to ja nie wierzę. Dlatego, jeżeli zrobiliśmy dokumentację w roku ubiegłym i nasz projekt dotyczący Obłotnego, nie uzyskał, no oczekiwanych efektów, bo znalazł się w połowie samorządów, które podlegały klasyfikacji. To raczej nie ma szans, żebyśmy się znaleźli w grupie tych, którzy ewentualnie dostaną po przetargach jeszcze możliwość szansy. Najprawdopodobniej dwa, trzy samorzady taką szansę będą miały. Biorąc pod uwagę statystycznie koszty realizacji tych zadań i pieniędzy, które zostaną do podziału. Uznaliśmy, że takiej szansy tutaj nie ma. Natomiast pojawiała się szansa, jeszcze w tym samym temacie, przepraszam, tej samej drogi, ale w innym projekcie tzw. projekt obszarów wiejskich. I proszę państwa jest tutaj trochę wyższe dofinansowanie, bo nie 50 % ale 63 %, i uważam osobiście, że powinniśmy forsować, ja powinienem forsować przed państwem, żeby tą propozycję przyjąć. Tym bardziej, że jest dokumentacja projektowa. Gdybyśmy, my już wiemy, że projekt dostał dodatkowe punkty i jest szansa na to, żeby dostać dofinansowanie. Jest szansa, nie że my dostaliśmy, że już jesteśmy na liście, ale jest szansa, ciągle jest szansa przed nami. I ja, proszę państwa, nie mogę tej szansy stracić tylko dlatego, że no nie bardzo rozumiem, czy tutaj sprawa ambicji, czy sprawa innych tematów nowych, gdzie nie ma szans. I chciałem tutaj państwu powiedzieć, że takie dwa zadania, które mają duże szanse, duże prawdopodobieństwo na dofinansowanie, to my przedstawiamy taką propozycję, państwu na dzień dzisiejszy. Oczywiście, że można mieć pretensje tutaj do burmistrza Sulechowa, że nagle się przespał i coś wymyślił. Proszę państwa, pojawiają się tematy szybko i szybko trzeba reagować. Tak samo jak z tymi Brodami. Do 29 mam możliwość wypowiedzenia się. Ja nie wprowadzałem tego na sesję, ale wydaje mi się, że jeżeli państwo powiecie, że tak wchodzimy, to na następną sesję taką propozycję złożę, tylko do dokumentacji projektowej żeby współfinansować. I podobnie tutaj. Jest nabór projektu już wiemy, że jest nabór projektów tak samo jak w roku ubiegłym, do końca września br., i co mam, ma po prostu rozłożyć ręce, że nie mamy projektu. Trzeba je próbować znaleźć. Takie dwa tematy, które akurat wspaniale się wkomponowują tj., między innymi zadanie pod nazwą, „ulica Koszarowa i chodniki”, z jednej i drugiej strony. Pan radny Rerus doskonale wie o czym ja mówię, bo on mieszka

tam w tym rejonie i ta droga była już kilkakrotnie, nawet za poprzedniej kadencji, była próba jak gdyby zrealizowania. Jest to zadanie, myślę, że będzie to zadanie wartościowo dość duże. Tym bardziej, że również trzeba wejść do infrastruktury, no i w związku z tym proponuję to zadanie. Tym bardziej, że jest to wjazd do garnizonu Sulechów, jest sala sportowa, od strony właśnie ulicy Poznańskiej. Mało tego, uważam, że przy okazji jest wspaniała szansa, żeby poprzez drogę powiatową, bo tutaj musicie państwo wiedzieć, zresztą myślę, że wszyscy tutaj wiedzą, przecież o tych kruczkach prawnych, jak zdobywa się punkty to ciągle mówimy. Czyli połączenie drogi powiatowej z niedoszłym rondem, na dzień dzisiejszy, w przyszłości być może rondo będzie, na dzisiaj rondo nie ma i nie wprowadziłem go do budżetu. Ale z drogą powiatową poprzez drogę Koszarową, która przytaczam, idziemy do drogi Poznańskiej, również powiatowej. Tu są dodatkowe punkty. Mało tego uważam, że gdyby to się udało, to trzeba wykorzystać sytuację, żeby ulicę Poznańską odwozić do cieków wodnych do którego poprzednicy, no wspaniale zrobili. Tylko zapomnieli o tym, że jeszcze część drogi Poznańskiej, jest również drogą powiatową. Czyli od Krężoła jest prowadzone odwodnienie do tego cieków wodnych. Jest tutaj pozwolenie wodno-prawne. I podobnie chciałbym z tej strony to uczynić, od wysokości SuPeKom-u tą wodę skierować, przy okazji, bo wyszłoby to za jednym, może nie kosztem, ale przy jednym rozwiązaniu. I druga sprawa, również jest właśnie jeszcze szansa na próbowanie, ubieganie się o podobne dofinansowanie w ramach, tutaj tzw. tej byłej schetynówki, czyli droga w Kijach od drogi powiatowej, na wysokości stawu, do drogi wojewódzkiej, lewa strona przy obiektach mieszkalnych wielorodzinnych. To jest to co tutaj pan radny, też Wilczyński, wcześniej sygnalizował. I proszę państwa, jest 800 m drogi czyli poniżej kilometra i duże prawdopodobieństwo, że jeżeli byśmy podjęli ten temat, być może byśmy dostali dofinansowanie. Co jest kosztem? Kosztem jest dokumentacja projektowa, która ważna jest 3 lata, z pozwoleniem i to trzeba ponieść te nakłady, żeby mówić o milionowych dofinansowaniach. I to są te zmiany. Natomiast druga propozycja dotycząca PROW-u, wcześniej mówiliśmy. Jest to droga dojazdowa do portu cigacickiego. No tutaj mniejsza wartość, ponad 500 000 zł. I tutaj w ramach dróg, jak gdyby 4 tematy, czyli Obłotne, wjazd do portu, i tutaj ulica Koszarowa i droga bez nazwy w Kijach łącząca drogę powiatową z drogą wojewódzką, poprzez drogę gminną naszą. Natomiast, o tutaj właśnie pani wiceburmistrz mi przypomina, że była tu kilkakrotnie informacja z mojej strony, państwo to słyszeliście o tym, że była alternatywa gdyby rzeczywiście nie było dofinansowania w ramach tzw. tej schetynówki, to jest jeszcze szansa na dofinansowanie w ramach PROW. W ramach PROW mamy prawo dostać dofinansowanie do 2 mln zł na gminę, do 2 mln zł. To samo dotyczy kanalizacji sanitarnej. Czyli tych pieniędzy nie wiele ale ciągle te 2 mln to jest dużo. W tym zakresie wydaje mi się, że odpowiedziałem na pytania.

Radny Jan Rerus, jedno słowo, chciałem tylko potwierdzić, że ulica Koszarowa rzeczywiście jak najbardziej jest celowa żeby zrobić, dlatego nie chciałem ze względu proceduralnych, nie przyjęcia tej poprawki, mogło to wypaść. Ona nie tylko ze względu na stan techniczny ale ze względu na ruch wojsk, na ruch przez ulicę Poznańską i mam nadzieję, że może kiedyś będzie dobra atmosfera, czy wola żeby te rondo zrobić.

Radny Czesław Grzeszyński, ja czegoś tutaj nie rozumiem, bo narzekamy najpierw, że budżet mamy ciężki, nie mamy pieniędzy, w tej chwili uparliśmy się na tą drogę do Obłotnego, która miejscowość posiada już, wcześniej wspominałem bardzo ładną drogę od strony Kruszyny. Chcemy wybudować drogę drugą do tej miejscowości, a mamy takie miejscowości, które w ogóle nie posiadają drogi. Już wspominałem wcześniej np. Głogusz. Dlaczego nie został ujęty w tym projekcie, dlaczego nie ma projektu budowy drogi do tej miejscowości. Uważam, że bardziej zasadne i sensowne wybudowanie drogi do miejscowości, która w ogóle nie posiada drogi niż budować drugą w miejscowości która już posiada piękną drogę.

Radny Sebastian Różycki, ja chciałem podziękować, że burmistrz tak naprawdę pełniej nam opisał czego to zadanie ma dotyczyć. Bo gdyby pojawiły się dodatkowe komentarze chociażby w punkcie 6, dotyczących tych projektów na ulicę Koszarową, czy w miejscowości Kije to mielibyśmy pełną świadomość. Czytając samo hasło przebudowa drogi nr.. ulica Koszarowa, człowiek musi się wielokrotnie domyślać co autor miał na myśli. I stąd wyjaśnienie, że idziemy w kierunku uzyskania

wsparcia z budżetu państwa, wydaje mi się zasadne. Wystarczyłoby tylko dopisać z jedno zdanie więcej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, kończymy dyskusję, czy pan podtrzymuje wniosek o głosowanie poszczególne, czy głosujemy wszystko. Tak, głosujemy wszystko.

Autopoprawki zostały przyjęte w głosowaniu jawnym, jednogłośnie 17 głosów „za”.

Uchwała wraz z przyjętymi autopoprawkami, została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 17 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Ciesielski Wiesław	x	-	-
3	Grzeszyński Czesław	x	-	-
4	Kaczmar Stanisław	x	-	-
5	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
6	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
7	Kozłowski Roman	x	-	-
8	Kuczyński Marek	x	-	-
9	Mikulska-Jaroszkievicz Magdalena	x	-	-
10	Murkowski Radosław	x	-	-
11	Rerus Jan	x	-	-
12	Różycki Sebastian	x	-	-
13	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
14	Suwała Barbara	x	-	-
15	Szeląg Agnieszka	x	-	-
16	Wilczyński Roman	x	-	-
17	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

2) utworzenia Zielonogórskiego Związku Powiatowo-Gminnego (druk nr 199)

Komisja Budżetu i Gospodarki odstąpiła od zaopiniowania projektu uchwały. Pozostałe komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, ja rozumiem pana Kaczmarę. Rzeczywiście w tym przypadku, no nie byłem, nie wytłumaczyłem. Wcześniej, na innych komisjach rozszerzałem ten punkt, dlaczego on się pojawił. Więc tak. Tutaj również zabiegamy o środki finansowe dla naszych mieszkańców, bo jest to specyficzna uchwała dotycząca, między innymi, no przepraszam, że tak nazwę, jak obejść, albo stworzyć sytuację żebyśmy dostawali również pieniądze ze zewnątrz. Z urzędu marszałkowskiego chociażby, na bilety które będą opłacane przez naszych mieszkańców. I takie zagrożenie jest, że wchodzi ustawa od 1 stycznia roku przyszłego 2017, że no niestety w naszym państwie szereg rzeczy się zmienia. Będziemy sobie jeździć do Zielonej Góry, być może na raty, ja to mówię z przekąsem, ale jest duże prawdopodobieństwo, że tak może być. Aglomeracja jest zażmy nasza do Zawady, a Zawada to już jest miastem a nie wioską, czyli tam już będą panować inne reguły gry, inne reguły dofinansowania. Tam będzie dofinansowywał najprawdopodobniej marszałek, a my będziemy finansować dojazd z własnych pieniędzy. I żeby to nie było z własnych ale tylko w części, to trzeba coś wymyśleć. No i, proszę państwa, jest to pewnego rodzaju rozwiązanie wychodzące naprzeciw przepisom prawnym, że trzeba stworzyć, w tym przypadku proponujemy utworzenie Związku Powiatowo-Gminnego, ale również można stworzyć zupełnie inny podmiot, który będzie się tym zajmował. Proszę państwa, najpierw w listopadzie, pamiętam dokładnie, ze starostą zielonogórskim dyskutowaliśmy o innym rozwiązaniu, żeby np. gmina Sulechów, no bo ktoś musi na siebie wziąć te obowiązki, z tej strony Odry, przejęła sprawę chociażby dowozu, poprzez operatora, który będzie być może PKS, może będzie firma Dami, a może jeszcze kto inny, żeby uczestniczyć we współfinansowaniu i pozyskiwaniu środków finansowych. Natomiast po dyskusji jeszcze rozszerzonej, samorzady będące w powiecie zielonogórskim, opowiedziały się, żeby może pójść inną drogą. Utworzyć właśnie ten związek zielonogórski, powiatu zielonogórskiego, na bazie gmin i np. przy albo na bazie powiatu zielonogórskiego ich zasobów w Zielonej Górze przy ulicy Podgórznej, stworzyć jednostkę która tym się zajmie. Oczywiście będzie to trzeba utrzymać, będzie trzeba współfinansować, kilka etatów, nie wiem ile, jeden, dwa, trzy czy cztery nie wiem. Najprawdopodobniej będzie to minimalna ilość, chodzi o koszty. I tutaj jest duża szansa, żebyśmy właśnie uczestniczyli w dofinansowywaniu do biletów naszych mieszkańców gminy Sulechów. I proszę państwa, to co wiem na dzień dzisiejszy przed chwilą państwu wypowiedziałem. Będziemy nad tym pracować. Z mego tutaj ramienia, tak to nazwiemy, polecenia, pani wiceburmistrz Danuta Jurzak tym się zajmuje tym tematem, oczywiście jeszcze przez wydział podległy. Natomiast nie jest to proste. Było kilka spotkań, na poziomie zastępców, na poziomie sekretarzy gmin i jest to propozycja która wydyskutowano. Inne samorzady uczestniczące, chcące uczestniczyć w tym stowarzyszeniu czy w związku, przepraszam, albo zrobiły już sesje albo sesje bieżą, do końca miesiąca lutego. I stąd, no tak w trybie może nagłym wprowadziliśmy, bo jak ktoś ma sesję zażmy pod koniec miesiąca, no to jak gdyby ma już wgląd w sytuację jak było w innych samorządach. No i tutaj w tym przypadku, my jesteśmy akurat w połowie miesiąca zwykle, i stąd jak gdyby niektóre tematy szybciej państwu musimy przekazać. Także tylko z tego to wynika.

Radny Jan Rerus, panie burmistrzu ja też byłem na tej komisji, gdzie nie mieliśmy tej informacji, i dzisiaj pozwoliłem sobie przeczytać tą ustawę, która tutaj jest. I ja bym prosiłbym, jak można, wytłumaczyć z polskiego na polski, o co to chodzi w tym. Czy chodzi o to konkretnie, że my jako ten związek gminny, jeżeli chodzi o uzasadnienie, to pisze, „ utworzony związek powiatowo-gminny zajmie się organizacją i funkcjonowaniem powiatowo-gminnych przewozów pasażerskich”, czyli czy mam rozumieć to tak, że ten związek my założymy w jakiś sposób, zakupimy tabor, w jaki sposób, wynajmiemy samochody, autobusy wynajmiemy do przewozu, czy co będziemy robić z tym. Bo dla mnie zajmuje się przewozem, PKS, Dami, czy inni, to po co my się jeszcze mamy zajmować przewozem. Nie rozumiem tego tematu, proszę o wyjaśnienie.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, panie radny, ja powiem krótko, żeby tu nie rozszerzać. Proszę państwa, jest to na tyle zagmatwane, że nie mogę powiedzieć, że nie wiemy o co chodzi, bo myśmy to rozszyfrowali. My nie będziemy się zajmować taborom, chodzi o to, że my przeprowadzimy wybór operatora firmy która będzie się tym zajmować, pod naszym nadzorem. Tak to niestety będzie wyglądać. Jest to dziwna sprawa. W ramach zamówienia publicznego, wyłonimy. I będziemy

otrzymywać dofinansowanie, o to tu chodzi. Pieniądz publiczny może być w ten sposób podzielony. Natomiast nie będzie to proste.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, panie burmistrzu, jeszcze ode mnie jedno pytanie. Bo pan już tutaj nadmienił, że nie wiem pan ile zostanie zatrudnionych osób. Ja mam z sąsiedniej gminy informacje, akurat dzisiaj miałem telefon, to moje pytanie związane z tym, bo otrzymałem telefon, że każda gmina będzie zatrudniać, jakby współfinansować na dwóch pracowników. Dla mnie osobiście jest to.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, ilości pracowników na dzień dzisiejszy nie ma mowy. I proszę państwa, na pewno nie dopuścimy, oczywiście państwo statutu też będziecie przyjmować. Nie dopuścimy do tego, żeby tam była armia ludzi. To nie ma sensu. Natomiast rzeczywiście, tutaj padło czy będziemy mieli tabor. Nowa Sól idzie w innym kierunku. Nowa Sól co ma 48 tysięcy mieszkańców z gminami przyległymi, to jest na pewno kilkadziesiąt tysięcy, podpisali porozumienie, wchodzi w tabor itd., ale to jest jak gdyby ich rozwiązanie. Czy ono spełni swoją rolę, nie wiem. Ja jestem zwolennikiem, że niech robotę poszczególną robią znawcy przedmiotu. Kierowcy niech będą kierowcami, lekarze niech leczą itd., a tutaj u nas zaczyna się wracać do systemu, który już kiedyś został oprotestowany. No, ale na to wpływu nie mamy.

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów:

głosów za 13
głosów przeciw nie było
głosów wstrzymał się 4

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Ciesielski Wiesław	x	-	-
3	Grzeszyński Czesław	-	-	x
4	Kaczmar Stanisław	x	-	-
5	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
6	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
7	Kozłowski Roman	-	-	x
8	Kuczyński Marek	x	-	-
9	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	-	-	x
10	Murkowski Radosław	x	-	-
11	Rerus Jan	-	-	x
12	Różycki Sebastian	x	-	-
13	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
14	Suwała Barbara	x	-	-

15	Szeląg Agnieszka	x	-	-
16	Wilczyński Roman	x	-	-
17	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 3) zmiany uchwały Nr 0007.343.2013 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 17 września 2013 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urzędzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych na lata 2014-2016 zmienionej uchwałą Nr 0007.47.2015 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 17 marca 2015 r. (druk nr 195)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, *przepraszam, że tak może często, ale muszę tutaj pewne, że tak powiem, pewien sygnał dać państwu. Ja wiem, że nie dawno mieliśmy tutaj budżet itd., przyjmowaliśmy i pojawiają się nowe tematy. Proszę państwa, jeżeli my chcemy się rozwijać, to ja nie mogę stworzyć sytuacji, że firma SuPeKom, mając środki finansowe, powie nie my nie robimy, bo mamy sztywny plan. I szereg pozycji pojawia się bardzo szybko, bo przecież tutaj w Sulechowie będą inwestycje, musimy reagować, musimy realizować chociażby przyłączy, które dadzą możliwość podłączenia się wody i kanalizacji, czy inne jeszcze działania. W związku z tym, to jest ta propozycja. To jest pro rozwojowe budżet, i być może za kilka miesięcy znów do temat wrócimy. Na dzisiaj wszystkie te, które były mocno wyartykułowane przez chociażby mieszkańców Brzezia, tutaj przyległych ulic np. no, jest firma która będzie budować tzw. mrówkę, na terenie byłego prowdrolu. No, trzeba tam zrobić przyłączy wodociągowe, przyłączy kanalizacyjne, trzeba uzbroić teren w sieć energetyczną. I proszę państwa, to my robimy albo ja koordynuję tym, bo gdybym nie pomógł w sensie, poprzez np. ENEA, to ci ludzie sobie nie poradzą. No, niestety jest pewnego rodzaju interes inny niektórych operatorów, właścicieli sieci, jak nasz. Nasz jest taki, żeby się rozwijać, żeby tworzyć stanowiska pracy i budować, ale ci niekoniecznie. Prowdrol ma starą infrastrukturę, kilkudziesięcioletnią i trzeba tutaj po prostu, tym bardziej, że podział działek nastąpił w zupełnie w innym układzie, jak to było, jak to funkcjonowało. Trzeba było przebudować trafostację, trzeba przebudować kanalizację i wodociąg. I między innymi to co robi SuPeKom, pan prezes Lelito jest tutaj i on zna te tematy i będzie musiał realizować, i stąd tutaj jak gdyby ingerencja w to co nie dawno było uchwalane. Rozszerzenie tego zakresu.*

Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 17 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Ciesielski Wiesław	x	-	-
3	Grzeszyński Czesław	x	-	-
4	Kaczmar Stanisław	x	-	-
5	Kaczmar Zbigniew	x	-	-

6	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
7	Kozłowski Roman	x	-	-
8	Kuczyński Marek	x	-	-
9	Mikulska-Jaroszkievicz Magdalena	x	-	-
10	Murkowski Radosław	x	-	-
11	Rerus Jan	x	-	-
12	Różycki Sebastian	x	-	-
13	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
14	Suwała Barbara	x	-	-
15	Szeląg Agnieszka	x	-	-
16	Wilczyński Roman	x	-	-
17	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

4) przyjęcia projektu uchwały w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli (druk nr 192)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, *panie przewodniczący zgłaszam autopoprawkę. W wyniku właśnie dyskusji na komisjach, dostrzeżliśmy pewnego rodzaju, no taką wadę, tak to nazwijmy, i teraz chcemy to naprawić. W punkcie 3 – dyrektor i w punkcie 4 – również dyrektor, tu są do 8 oddziałów i od 9 do 11, proponujemy, rozmiar tygodniowej obniżki godzin w pierwszym przypadku w punkcie 3 do 12 godzin, w punkcie 4 do 14 godzin. Być może będzie to miało znaczenie w przypadku gdzie, szczególnie w gimnazjach stworzy się inna sytuacja ilościowa, jeżeli chodzi o oddziały. Podobna sytuacja może wystąpić w przedszkolach.*

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono.

Autopoprawki zostały przyjęte w głosowaniu jawnym, jednogłośnie 17 głosów „za”.

Uchwała wraz z przyjętymi autopoprawkami, została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 17 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Ciesielski Wiesław	x	-	-
3	Grzeszyński Czesław	x	-	-

4	Kaczmar Stanisław	x	-	-
5	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
6	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
7	Kozłowski Roman	x	-	-
8	Kuczyński Marek	x	-	-
9	Mikulska-Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
10	Murkowski Radosław	x	-	-
11	Rerus Jan	x	-	-
12	Różycki Sebastian	x	-	-
13	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
14	Suwała Barbara	x	-	-
15	Szeląg Agnieszka	x	-	-
16	Wilczyński Roman	x	-	-
17	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

5) przyjęcia projektu uchwały w sprawie likwidacji gimnazjum w Pomorsku (druk nr 191).

Komisja Zdrowia Oświaty i Kultury oraz Komisji Do Spraw Wsi zaopiniowały negatywnie projekt uchwały. Pozostałe komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Radny Marek Kuczyński, proszę państwa ja tutaj jestem już drugą kadencję. Wielokrotnie mówimy, żeby główny ciężar tych dyskusji przenieść na komisje. Te dyskusje odbywały się miesiąc temu, odbywały się teraz na komisjach. Skutkiem tych dyskusji było to, że w przypadku, bo ja będę mówił o dwóch projektach. W przypadku Bukowa, komisja generalnie opowiedziały się przeciwko projektowi uchwały, jeżeli chodzi o Pomorsko tam różnie te głosowania wychodziły. Także jeżeli te dyskusje odbyły się z takim wynikiem, to rozumiem, że państwo radni, też z takim zamiarem uczestniczą w dzisiejszych głosowaniach na ten temat. Generalnie rzecz biorąc, mamy wagę i dwie szale. Rachunek ekonomiczny, który jest łatwy do zmierzenia. Pan burmistrz reprezentował w jaki sposób to się przyczyni do oszczędności. To wszystko jest w miarę proste do wyliczenia. Natomiast po drugiej stronie szali, jest rachunek społeczny. To już nie jest takie łatwe do zważenia, do zmierzenia. W związku z tym całość dyskusji na temat tych projektów, nie podlega jedynie obrazowi ekonomicznemu. Prawda, bo gdyby podlegało tylko obrazowi ekonomicznemu, to wiadomo, stawiamy jedne słupki koło drugiego i patrzymy co wychodzi i podejmujemy decyzje. I w tym momencie pojawia się, takie zapytanie, no to kto powinien o tym decydować, który rachunek jest ważniejszy. Mi osobiście się wydaje, że powinien decydować, w dużej mierze uczestniczyć w decyzji, może tak, bezpośrednio zainteresowani mieszkańcy tych miejscowości, w której znajdują się szkoły i w których młodzież bądź dzieci uczestniczą w procesie dydaktycznym, w tych placówkach. Miesiąc temu

mówiliśmy tak, że część opowiada się za tym, żeby była likwidacja, część opowiada się za tym, żeby nie było likwidacji. Pojawia się takie pytanie, proszę państwa, no to kogo słuchać. I odpowiedź jest następująca, przynajmniej w moim rozumieniu tej sprawy, tych którzy są zainteresowani uczestniczyć w tej dyskusji. A kto wyraża zainteresowanie w tej dyskusji, uczestniczy, to można widzieć na różnego rodzaju spotkaniach, które w ostatnim czasie w ratuszu miały miejsce. Ja byłem chyba na wszystkich, albo na prawie wszystkich tych spotkaniach i słyszałem wiele wypowiedzi, które jakby nie podpisują się pod likwidacją tych szkół. Wręcz przeciwnie, nie zdarzyło mi się słyszeć wypowiedź mieszkańca zainteresowanej miejscowości, żeby popierał taki projekt. Także reasumując, cenię starania pana burmistrza o to, żeby pozyskiwać środki, które umożliwią pozyskać większe środki z dofinansowań z budżetów unijnych itp. Natomiast osobiście myślę, że nie tędy, nie w tym kierunku, ponieważ zawsze będzie się, proszę państwa, opłacać. Zlikwidujemy Buków, zlikwidujemy Pomorsko, czy Buków powiedzmy stopniowo, wprawdzie będzie redukcja tak jak teraz, ale będzie dalej opłacać się likwidować kolejne szkoły. Jak już wszystkie szkoły wiejskie zlikwidujemy, dalej będzie się opłacać patrzeć gdzie szukać oszczędności. To zawsze przyniesie oszczędności. Ale kto mi powie, kto zmierzy straty społeczne. Ja bardzo doceniam wypowiedź pana przewodniczącego, z relacji z działań w okresie międzysesyjnym myślę, że tutaj pan przewodniczący zasłużył na duże brawa, że szkoła w miejscowości w której się znajduje powinna być centrum życia społeczno-kulturalnego. Głównie, myślę to dotyczy szkół wiejskich, bo tam w wielu przypadkach nie wiele co jest. Także osobiście myślę, że szukać oszczędności jak najbardziej. Myślę, że jak dobrze popatrzeć gdzieś się znajdzie, nie chcę używać sformułowań, takich jak igrzyska czy podobne imprezy. Natomiast myślę, że jak dobrze by się rozejrzeć to nie będzie kłopotu stwierdzeniem, że szkoły są ważniejsze i to w tych małych środowiskach lokalnych. Ja ze swojej strony tyle.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ja bardzo dziękuję za tą wypowiedź i za te oklaski. Ale to co ja na początku czytałem, rada też musi widzieć i nie wiem, przynajmniej ja muszę widzieć, nie wiem jak radni, że mieszkańcom na tym zależy. Nie tylko przyjąć, potupać, krzyknąć i pójść dalej, bo radni się przestraszą. My musimy widzieć, że ta szkoła żyje i chce żyć. To jest najważniejsze. Nie wiem czy ja znajdę radnego który chce zamykać szkoły ale my też musimy na to popatrzeć. Tak, my nie chcemy zamykać szkoły ale my też musimy wiedzieć, że społeczeństwu na tym zależy. To jest podstawowa sprawa. Dzisiaj byli państwo z Pomorska i ja powiedziałem, to jest drugie głosowanie, jeszcze będzie trzecie, proszę bardzo macie miesiąc czasu na przyjęcie i pokazanie co wy chcecie zrobić, żeby ta szkoła była faktycznie centrum kultury. I tak samo kwestia Bukowa. Jeżeli, proszę państwa, jak dotychczas było, że gmina musi dać pieniądze, żeby tylko istniała szkoła, obojętnie ile dzieci tam jest i cokolwiek tam się dzieje to myślę, że to nie jest ta droga. Bo my chcemy i budować drogi, i chcemy w jakiś sposób ulepszać życie, udogadniać życie mieszkańcom. Ale mieszkańcy też muszą coś dać od siebie. To jest podstawowa sprawa.

Radny Jan Rerus, bardzo cenię wypowiedź pana radnego Kuczyńskiego i w pełni się zgadzam z nią. Dlatego nie będę powielał tego to co pan Kuczyński tutaj powiedział. Natomiast w części też zgadza się z wypowiedzią pana przewodniczącego o podjęciu działań przez mieszkańców w zakresie jakby obrony tego. Ale mieszkańcy są tutaj, siedzą i są zainteresowani tym, żeby gimnazjum pozostało. Powiem z innej strony, trochę tutaj. Ponieważ wypowiedzieliśmy się już nie raz na temat i gimnazjum w Pomorsku i szkoły w Bukowie. Tak patrząc, nie dawno mieliśmy wybory, kto z nas miał w ofercie wyborczej likwidację szkół. No nikt nie miał, a jest to przecież ważny społecznie temat. Mi się wydaje, że powinniśmy być uczciwi w stosunku do wyborców i nie spełniać obietnic których nie dawaliśmy. Wcześniej podjęliśmy już uchwałę o zamiarze likwidacji gimnazjum w Pomorsku, a teraz dzisiaj kolej jest na podjęcie projektu uchwały w sprawie samej likwidacji. Wydaje mi się, że strony politycznej w naszym kraju nie ma jeszcze rozstrzygnięcia, co się stanie z gimnazjum. Wiemy, że rząd nasz obiecywał, czy dawał sugestie, że coś z tymi gimnazjami zrobi. Rząd deklarował likwidację gimnazjum ale jak na razie uspokoił ma ważniejsze sprawy, 500 + rodzina. Wydaje mi się, że po tych sprawach wróci do tego i będziemy mieli jasność. Naszym zdaniem, Klubu Forum, wychodzenie tak naprawdę przed szereg, przed decyzjami rządu jest ze wszech miar nie potrzebne i nie celowe. A dodatkowo może to powodować, że nie uzyskamy ewentualnego dofinansowania na ten cel w przypadku gdyby taki program wszedł przez rząd. Oczekuję, że rząd zmieniając system szkolnictwa dałby gminom jakieś

środki finansowe. My rozumieliśmy podjęcie tej uchwały o zamiarze likwidacji, to było chyba w grudniu, chodziło między innymi o to, aby zmusić władze gminy Czerwieńsk do większego dofinansowania. No i te większe dofinansowanie dostaliśmy, o 100 % aczkolwiek kwoty są mało satysfakcjonujące tutaj, trzeba tak powiedzieć, ale jakiś taki efekt dostaliśmy. Teraz mamy podjąć uchwałę, która będzie już rodziła prawie, że określone i chyba nie odwracalne skutki. Stąd mamy, Klub Forum, ma apel do radnych aby odrzucili ten projekt uchwały.

Radny Krzysztof Kluczyński, panie przewodniczący ja mam pytanie, czy udzieli pan głosu przedstawiciela z Pomorska.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, nie ja dzisiaj rozmawiałem, nie ma sensu, naprawdę. My żeśmy już podyskutowali jak to ma wyglądać, czego ja bym osobiście oczekiwał od społeczeństwa Pomorska.

Radny Krzysztof Kluczyński, panie przewodniczący w takim razie ja chciałbym zabrać głos w imieniu mieszkańców Pomorska.

Radny odczytał list mieszkańców Pomorsko. List stanowi złącznik do protokołu.

Radny Radosław Murkowski, tutaj padło jedno zdanie, chciałbym tylko się upewnić. Bo pan radny Rerus stwierdził, że dzisiejsze głosowanie jest chyba nie odwracalne, a ze zdania Stasia usłyszałem, że jest jeszcze trzecie. Byłem utwierdzony, że nie odwracalność głosowania będzie dopiero po raz trzeci. Chciałbym się utwierdzić. Czyli jeżeli dzisiaj jeszcze przegłosujemy, że gimnazjum w Pomorsku zostanie zlikwidowane, to jeszcze będzie trzecie głosowanie. Dzisiejsze głosowanie nie jest nie odwracalne.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, proszę państwa, zamykam dyskusję. Tylko jeszcze jedno zdanie. Tak jak tutaj wiceprzewodniczący powiedział i potwierdzam, jest to drugie głosowanie. W tej chwili po tej uchwale, jeżeli zostanie przegłosowana pozytywnie w sensie likwidacji. Idzie uchwała do związków zawodowych, czekamy na opinię. Jeszcze dla mnie osobiście, tak jak dzisiaj żeśmy rozmawiali z panem Tadeuszem Łukasikiem i z panią wychowawczynią, że macie państwo miesiąc czasu na pokazanie dla rady, że zależy wam na tej szkole. Przechodzimy do głosowania.

Radny Radosław Murkowski, panie przewodniczący myślę, że nie chodzi o to, żeby mieszkańcy pokazali, że im zależy bo myślę, że pokazują. Bardziej chodzi o to, żeby przekonali radnych, że jest jakaś reforma i wyjście w drugą stronę tzn. stanowiska spotkały się pośrodku tzn. że gdzieś tam jest mowa, że tam jest 5 oddziałów, 3 oddziały, także żeby znaleźć jakieś oszczędności, kosztem jakiegoś porozumienia. Jednak żeby to mogło istnieć, ja tak to rozumiem, a nie żeby przyjść, tylko jakaś oferta z drugiej strony, żeby wiązała się z korzyściami ekonomicznymi dla strony władzy wykonawczej czyli dla burmistrza i wtedy ta dyskusja byłaby dalej, myślę adekwatna.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, można tak sadzić, prawidłowość rozumowania na pewno.

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie zgłoszono.

Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów:

głosów za projektem uchwały	10
głosów przeciw	6
głosów wstrzymał się	1

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	-	-	x
2	Ciesielski Wiesław	x	-	-
3	Grzeszyński Czesław	-	x	-
4	Kaczmar Stanisław	x	-	-

5	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
6	Kluczyński Krzysztof	-	x	-
7	Kozłowski Roman	-	x	-
8	Kuczyński Marek	-	x	-
9	Mikulska-Jaroszkiewicz Magdalena	-	x	-
10	Murkowski Radosław	x	-	-
11	Rerus Jan	-	x	-
12	Różycki Sebastian	x	-	-
13	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
14	Suwała Barbara	x	-	-
15	Szeląg Agnieszka	x	-	-
16	Wilczyński Roman	x	-	-
17	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

6) zamiaru likwidacji i przekształcenia placówki oświatowej na terenie Gminy Sulechów (druk nr 190).

Komisja Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska nie zajęła stanowiska. Pozostałe komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Radny Czesław Grzeszyński, w zasadzie wszystkie argumenty w obronie szkół wiejskich, przedstawiłem na sesji grudniowej. Kiedy to po raz pierwszy rada głosowała projekt, skierowany przez pana burmistrza, projekt uchwały w sprawie likwidacji szkoły podstawowej w Bukowie i gimnazjum w Pomorsku. Jak wiadomo wszystkim, tutaj też była mowa na ten temat. Projekt uchwały w sprawie likwidacji szkoły podstawowej w Bukowie, nie uzyskał akceptacji większości radnych i został odrzucony. Szkoda tylko, że pan burmistrz nie chce się z tym pogodzić i zaakceptować decyzji większości radnych i ponownie na dzisiejszą sesję wprowadza ten sam projekt uchwały. Tutaj nasuwa się pytanie. Co pan burmistrz zamierza zrobić z ewentualnie zaoszczędzonymi pieniędzami, zresztą jest to nie wielka kwota w stosunku do naszego budżetu. Co jest ważniejsze dla władz naszej gminy, od naszych uczniów, nauczycieli, naszych rodzin. Rozumiem, że budżet gminy, o budżet gminy trzeba dbać, trzeba go wspomagać, ale nie rozumiem dlaczego to ma się odbywać kosztem naszych uczniów, pracowników naszej szkoły. Przecież skutki ekonomiczne ewentualnej likwidacji naszej szkoły będą znikome. Natomiast konsekwencje społeczno-kulturalne, które obecna władza bagatelizuje, wydaje mi się będą ogromne. Jestem przekonany, że likwidacja naszej szkoły nie położy naszego budżetu ale też nie zreformuje sulechowskiej oświaty. Panie i panowie radni, dzisiaj po raz drugi będziemy nad projektem uchwały likwidacji naszej szkoły. Będziemy musieli podjąć po raz drugi decyzje. Decyzje

która na pokolenia odmieni jakość życia naszych mieszkańców i wiarę w takie wartości jak dobro czy prawo moralne. To my podejmujemy decyzje, nie pan burmistrz i to my z tą decyzją będziemy musieli żyć. I myślę, że to nas mieszkańcy będą wytykać palcami lub nie, wszystko zależy od podjętej przez nas dzisiaj decyzji. Proszę was, nie otwierajmy tego worka, tej puszkii pandory, bo myślę, że z tego worka wypadnie, nie tylko szkoła podstawowa w Bukowie ale również w Kijach, w Kalsku, w Cigacicach czy w Brodach. Raz jeszcze w imieniu uczniów, nauczycieli, rodziców, mieszkańców proszę was, nie przykładajmy ręki do likwidacji szkół wiejskich, nie likwidujemy tych szkół. Bo z chwilą likwidowania szkoły wiejskiej zniknie ostatni bastion życia społeczno-kulturalnego, który jeszcze pozostał, w zasadzie tylko to pozostało na naszych wsiach. Tym bardziej, że dzisiaj rząd zajął się reformą oświaty, przynajmniej pierwsze kroki podjęli. Mają się zająć kartą nauczyciela. Także też nie wychodźmy, jak tutaj kolega wspominał, przed szereg, nie bądźmy tacy gorliwi, bo w sumie myślę, że najważniejsze to jest dobro naszych dzieci. Także jeszcze raz proszę was o odrzucenie tego projektu uchwały. Panie przewodniczący, jak zrozumiałem dobrze, głosu pan radzie rodziców nie zechce udzielić.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, nie bo żeśmy przecież mieli komisję i też nikt się nie zgłosił na komisję, tak jak radny Kuczyński tutaj mówił. Jest w tej chwili głosowanie i myślę, że te informacje które my mamy..

Radny Czesław Grzeszyński, w taki układzie proszę o zaprotokołowanie w protokole, że rada rodziców nie uzyskała pozwolenia zabrania głosu. A ja bym chciał przeczytać list w imieniu rady rodziców.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, panie radny, czy już jest 10 min, chciałbym uczulić wszystkich...

Radny Czesław Grzeszyński, zmieszczę się w czasie.

Radny odczytał list rady rodziców, list stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, i o to chodziło panie radny, żeby zintegrować społeczeństwo.

Radny Jan Rerus, ja też dopowiem dwa słowa do tej szkoły, aczkolwiek dużo zostało powiedziane w grudniu, na komisjach, obecnie. Ale chciałem tutaj zaznaczyć również nasz głos. Dopowiem tylko, że pan radny trochę przekroczył te 10 minut, ale mój kolega i koleżanka, oddali swoje 10 minut, także nie ma problemu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ale w statucie nie ma oddawania głosu.

Radny Jan Rerus, o wadach i zaletach likwidacji tej szkoły, no rozmawialiśmy już na wielu spotkaniach, no i trudno jest w nieskończoność poddawać tutaj argumenty za i przeciw, bobyśmy je powielali i nikt by je nie słuchał. Całkowicie chciałbym się przychylić do wypowiedzi radnego pana Czesław Grzeszyńskiego, pana Marak Kuczyńskiego i bardzo ładnej wypowiedzi mieszkańców, która była tutaj zaprezentowana przez radnego. Bardzo ładnie wyłuszczone argumenty, których tak naprawdę wcześniej nie słyszałem. Myślę, że radni wezmą to głęboko pod uwagę. W swojej wypowiedzi dodatkowo, chciałbym zwrócić uwagę na dwa aspekty likwidacji tych szkół. Plan pana burmistrza zakłada likwidację więcej szkół wiejskich i to radni wszyscy powinni wziąć bardzo, bardzo pod uwagę. To nie jest tylko szkoła w Bukowie. Zresztą jak pamiętamy szkoła, gimnazjum w Pomorsku było planowane na samym końcu, likwidacja, przedtem było planowane likwidacja szkół wiejskich. Będzie to związane nie tylko z upadkiem ośrodków kultury, co tu było mówione na wsiach ale również z możliwym, tak się wyrażę, przeludnieniu w szkołach podstawowych, jeżeli z tych wszystkich szkół pójdą do szkoły podstawowej nr 1 lub nr 3, o czym mówiłem już wcześniej to nieuchronnie dzieci będą chodziły do wieczora do szkoły. Ale są to dzieci w wieku bardzo młodym. Druga sprawa, to też już było mówione, rada już wydała swoją opinię w tej sprawie i nie ważne jak kto głosował, ale dla mnie rada taką decyzję podjęła. Proszę więc o uszanowanie samych siebie i zagłosowanie za odrzuceniem tego projektu uchwały. Proszę państwa, na koniec chciałbym powiedzieć, żebyście nie patrzyli tylko poprzez kasę ale tak spojrzeć, tak po ludzku na te dzieci. Na te dzieci które w zasadzie oczekują naszej decyzji, bo to jest w naszych rękach. Nie wiem, czy któryś z państwa był na wsiach, gdzie szkoły zostały zlikwidowane, można tutaj podać blisko np. powiat świebodziński, powiat strzelecko-drezdenecki. Powiem tak, gdybyście państwo tam byli przed i później

po jakimś czasie, po latach po, to dzisiaj tych dyskusji w ogóle by nie było. Jestem przekonany, że każdy podniósłby rękę za tym, żeby tą uchwałę nie przyjmować.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, proszę państwa ja w zasadzie, tak szczerze mówiąc już wszystko powiedziałem, czy na komisjach, czy będąc na spotkaniach z państwem kilkakrotnie, ale wydaje mi się, że powinienem czegoś tutaj bronić. A między innymi tego, nie wiem skąd państwo, czy tutaj niektórzy radni, uzurpują sobie prawo mówić to czego nie będzie. Nie można dostrzegać przez pryzmat propozycji przyjęcia uchwały dotyczącej, no niestety sformułowania nie właściwego, tak prawo to sformułowanie ono to zadecydowało, likwidacja. No niestety to słowo poraża, nie tylko państwa, mnie również. Ja, proszę państwa, też to przeżywam, ja też to przerabiam po swojemu, bo ja sobie zadaję sprawę, że jest ingerencja w pewnego rodzaju stabilizację w waszych społecznościach. Ale proszę państwa, jeżeli my będziemy patrzeć na to co nam odpowiada, co nam wsporniale pasuje do realizacji pewnego rodzaju procesu życiowego, no to rzeczywiście chyba nie zajdziemy tam czego byśmy oczekiwali. Ciągle słyszę a co będzie w zakresie chociażby infrastruktury, a co będzie w zakresie stanowisk pracy, to wszystko jest przed nami. I ręczę państwu, że naprawdę tutaj zabiegamy o to, czy ja zabiegam osobiście, żeby ci inwestorzy się pojawili i mam nadzieję że oni będą. Ale my musimy również pokazać dobrą wolę. Natomiast odetnijmy te inwestycje, odetnijmy te pieniądze ale mówmy o tym, o co tutaj chodzi. Proszę państwa, dla mnie nie było rozstrzygnięcia na ostatniej sesji, bo to był pat, 8 do 8, pamiętam dokładnie i dlatego ja powtórzyłem. A powtórzyłem również między innymi dlatego, że proszę nie wierzyć, że za ewentualnym Bukowem pójdą inne jednostki. To nie jest likwidacja, to jest dla mnie przedszkole i 1-3, w tej propozycji dalej funkcjonuje. Być może również z korzyścią. Ja nie wiem, proszę państwa, wy ciągle przez pryzmat jak gdyby, no trwogi, innego podejścia, że dzieci nie dadzą sobie rady. Ja wasze dzieci obserwuję. Zgadza się dzieci są bardzo aktywne, szczególnie w ostatnim okresie. Gdzie się nie pojawię widzę wolę, panie przewodniczący, my to dostrzegamy, pan tu wyraził, wolę żeby pokazać, że tak jest dla nas miejsce my tutaj chcemy być. I będziecie. Natomiast chcę również zaznaczyć, że chociażby gdyby przyszła dzisiaj decyzja, gdyby sanepid podjął decyzję dotyczącą obiektu w Bukowie, to by się działo. Musielibyśmy na dzień dzisiejszy rzeczywiście stworzyć zupełnie inną sytuację, jeżeli chodzi o obiekt wewnątrz. Ja czasami nawet, przepraszam, nie chce wywoływać wilka z lasu, i myślę, że nikt nie będzie zabiegał, żeby przyjechały czynniki kontrolne i spowodowały sytuację jaką mamy w przedszkolu nr 7, przepraszam mieliśmy. A celowo o tym wspominam, bo między innymi należało wymienić okna, stworzyć system oddymiania, zabezpieczania itd. W obiekcie murowanym, w obiekcie naprawdę bezpiecznym, w moim przekonaniu. Ale przepisy tak stanowią i trzeba tą sytuację stworzyć. I tam, proszę państwa jesteście przed dużym wyzwaniem. Oczywiście możecie państwo tego nie dostrzegać, ja tutaj nie chcę jak gdyby wróżyć z fus, że ktoś tam przyjdzie i będzie nam kazał stworzyć to co, przed chwilą wymieniałem i przed wszystkim odgrzybić i spowodować, żeby obiekt nadawał się funkcjonowania szczególnie w części podziemnej. Mieliśmy zamiary takie, nie udało nam się, bo nie było środków finansowych, żeby to tworzyć, żeby ewentualnie odrestaurować, zreanimować jak gdyby przywrócić do życia ten obiekt pod względem technicznym. Ale to tak na marginesie, możecie państwo tego nie dostrzec. Ja ten problem widzę.

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, chciałbym jeszcze zaznaczyć, że jest to nasze pierwsze głosowanie. Pozostaje jeszcze oprócz tego dwa.

Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów:

głosów za 9
głosów przeciw 7
głosów wstrzymał się 1

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	-	x	-

2	Ciesielski Wiesław	x	-	-
3	Grzeszyński Czesław	-	x	-
4	Kaczmar Stanisław	x	-	-
5	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
6	Kluczyński Krzysztof	-	x	-
7	Kozłowski Roman	-	x	-
8	Kuczyński Marek	-	x	-
9	Mikulska-Jaroszkiewicz Magdalena	-	x	-
10	Murkowski Radosław	-	-	x
11	Rerus Jan	-	x	-
12	Różycki Sebastian	x	-	-
13	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
14	Suwała Barbara	x	-	-
15	Szeląg Agnieszka	x	-	-
16	Wilczyński Roman	x	-	-
17	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

7) projektu programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Sulechów w 2016 roku (druk nr 193).

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, *wydaje mi się, nie wiem kto, czy przewodniczący komisji wiejskiej czy gospodarczej, o tym wspominał, to co tam chyba była wypowiedź pana radnego Rerusa przywoływana, ja tutaj rzeczywiście wyszedłem naprzeciw, w sposób ogólny była sformułowana. Worek, nie wiadomo ile ten worek może, 100 kg, 200 kg czy 5, tutaj jak gdyby prostujemy, „otrzymują karmę dla zwierząt albo obrozę i smycz, o wartości nieprzekraczającej 50 zł”.*

Radny Jan Rerus, *chciałbym wyprostować nieścisłość, która się znalazła tutaj w tej uchwale. § 5 ust.1 zapisano, że „koty wolno żyjące itd., nie podlegają wyłapywaniu i umieszczaniu w schronisku dla zwierząt”, w § 6 ust. 1, napisano „ bezdomne zwierzęta z gminy Sulechów (czyli również koty), odtławiane są w sposób stały, na podstawie informacji uzyskanych od organów Policji ...” Czyli z jednej strony mamy, że nie odtławiamy, z drugiej odtławiamy, proponuję żeby w § 5 ust. 1, na końcu gdzie zdanie jest „nie podlegają wyłapywaniu”, napisać „i podlegają częściowemu wyłapywaniu”, żeby był zgodny z § 6, ponieważ koty zawsze są kotami dzikimi i nie można je wyłapywać.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, *przepraszam czy tutaj przywołuje pan ten przepis wydany przez głównego lekarza. No, to ja właśnie chciałem tutaj na ręce pana Stanisława Kaczmarę,*

wystosowaliśmy pismo w którym, no między innymi cytuję „ natomiast wniosek dotyczący odławiania wolno żyjących kotów i umieszczania ich w schronisku, nie został uwzględniony, bowiem ze stanowiskiem głównego lekarza weterynarii odławianie kotów i umieszczanie ich w schroniskach dla bezdomnych zwierząt nie jest działaniem, które może przynieść korzyść zwierzętom”. Taki cytat pozwoliliśmy sobie przesłać na ręce pana przewodniczącego. Można oczywiście, z tym polemizować.

Radny Jan Rerus, w takim razie żeby było zgodne w § 6 ust. 1, napisać, że „bezdome zwierzęta” (bo koty też są) z terenu gminy Sulechów, dopisać „ z wyjątkiem kotów”.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, mecenasi proponują tak jak jest.

Radca Prawny Marcin Badura, jeżeli chodzi o koty, koty mogą być zarówno, zgodnie z tymi definicjami, które są tam zawarte, mogą być koty bezdome ale mogą też być koty wolno żyjące, to jest jednak coś innego. Bo tak, te koty bezdome, to są koty porzucone np. przywiązane gdzieś do drzewa itd., trudno mówić, że są to koty wolno żyjące. I uchwała w jednej części mówi, o tym ,że te koty wolno żyjące, no nie podlegają odłowieniu i umieszczeniu w schronisku. Natomiast te koty które, np. znaleźlibyśmy przywiązane itd., oczywiście też powinny korzystać z tej opieki, są traktowane jako zwierzęta bezdome. A więc ten układ uchwały, jest właściwy i prawidłowy.

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono.

Radny Jan Rerus wycofał wniosek.

Autopoprawka zgłoszona przez pana burmistrza została przyjęta w głosowaniu jawnym, jednogłośnie 17 głosów „za”.

Uchwała wraz z przyjętą autopoprawką, została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów:

głosów za 16
głosów przeciw 1
głosów wstrzymał się nie było.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Ciesielski Wiesław	x	-	-
3	Grzeszyński Czesław	x	-	-
4	Kaczmar Stanisław	x	-	-
5	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
6	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
7	Kozłowski Roman	x	-	-
8	Kuczyński Marek	x	-	-
9	Mikulska-Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
10	Murkowski Radosław	x	-	-
11	Rerus Jan	-	x	-
12	Różycki Sebastian	x	-	-
13	Sowiński Arkadiusz	x	-	-

14	Suwała Barbara	x	-	-
15	Szeląg Agnieszka	x	-	-
16	Wilczyński Roman	x	-	-
17	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

8) projektu uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji celowej na dofinansowanie kosztów budowy przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy Sulechów (druk nr 197).

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani wniosków nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 17 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Ciesielski Wiesław	x	-	-
3	Grzeszyński Czesław	x	-	-
4	Kaczmar Stanisław	x	-	-
5	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
6	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
7	Kozłowski Roman	x	-	-
8	Kuczyński Marek	x	-	-
9	Mikulska-Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
10	Murkowski Radosław	x	-	-
11	Rerus Jan	x	-	-
12	Różycki Sebastian	x	-	-
13	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
14	Suwała Barbara	x	-	-
15	Szeląg Agnieszka	x	-	-
16	Wilczyński Roman	x	-	-

17	Włodek Waldemar	x	-	-
----	-----------------	---	---	---

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

9) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia zasad najmu lokali użytkowych (druk nr 196).

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Radny Sebastian Różycki, *na komisji budżetu i gospodarki podnosiłem kwestię tej uchwały, nawet wnioskowałem o to, żeby usunąć tę uchwałę z głosowania, gdyż jakiś czas temu prosiłem aby zamieszczano teksty jednolite uchwał, które są nam przedstawiane. Kolega Jan Rerus, pozwolił sobie przytoczyć imię i nazwisko, jak wyciągnął dokument uchwały, no to pisany bodajże w starym edytorze tekstu, oznacza, że ta uchwała pamięta stare czasy. Być może należałoby pokłonić się nad tym, aby całą tabelę tych stawek przeanalizować i podjąć za jednym razem całość a nie dzisiaj będziemy podejmować tylko jakiś szczegół z tej uchwały. Także ja bym wnioskował, albo usunąć tę uchwałę, a za drugim razem żeby, za każdym razem otrzymywać tekst jednolity.*

Radny Jan Rerus, *popieram w pełni tutaj radnego, aczkolwiek, ale nie szedłbym tak daleko, żeby to usunąć, bo to co zostało zaproponowane według mnie jest celowe. Wniosek mój jest taki, żeby pochylić się nad tą uchwałą, w ogóle całą, tą starą uchwałą, tą którą teraz zmieniamy, ponieważ np. mamy napisane w tabeli w punkcie 7.1, że „ustaliliśmy sobie opłatę dla biura związku wędkarskich”, to wędkarzy mamy ale partie polityczne, inne stowarzyszenia, to już nie mamy w tej uchwale. Także proponuję pochylić się nad tą, a to uważam, te zmiany które są można dzisiaj zaakceptować i na następną sesję można jeszcze raz podejść do tego, analizując całą tę właśnie uchwałę i wprowadzić już takie zapisy które byśmy oczekiwali.*

Radny Sebastian Różycki, *w taki razie ja wycofuje się ze swoimi wnioskami i przychylam się do wniosku pana Jana.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, *ja byłem, czekałem na tego typu stanowisko, bo przecież państwo, wiecie o co tutaj chodzi. Ja już nie przepisuję nic sobie. Państwo wszyscy razem, wspieramy przedsiębiorczość w gminie Sulechów. To jest ten pomysł, z kampanii wyborczej. Zobaczcie ile zabrakł nam czasu, żeby w końcu mówić o tym, że młodym ludziom, tym którzy chcą prowadzić działalność gospodarczą, przez 2 lata, otrzymać pewnego rodzaju preferencje, bez obsługi księgowej, bo w innych inkubatorach tak, ta usługa jest w ramach działalności samorządu i to jest ten kierunek. Natomiast jeszcze muszę wyjaśnić, te organizacje między innymi, organizacja byłych kombatanów, akowców, jeszcze tych organizacji związanych z pobytem na Syberii. Państwo chcecie zafundować tym ludziom opłatę. No ja też optowałem, żeby np. 1 zł o vatowana. Jeżeli pójdziemy w tym kierunku, to się zgadzam. Ja proszę państwa, w ubiegłym tygodniu, miałem wątpliwą przyjemność pójść do tych ludzi i zaproponować im, żeby udostępnił nam jedno pomieszczenie, a musimy mieć 2 pomieszczenia, żeby udostępnił. A w jakich celach? 500+, pani dyrektor Colle musi mieć następne powierzchnie. Nie będziemy zatrudniać pracowników, tutaj kilka zadań rozszerzę, tylko musimy mieć powierzchnie między innymi, do przyjmowania, żeby nie powiedzieć tysięcy to setek mieszkańców gminy Sulechów. Ponad 2,5 tysiąca decyzji administracyjnych, muszą to przerobić ludzie, którzy muszą mieć odpowiednie warunki. Muszą stworzyć anonimowość a równocześnie muszą mieć warunki do pracy. I podjęliśmy taki wysiłek już od wczoraj. Przenosimy częściowo, natomiast jednego pomieszczenia nie udało mi się, bo tutaj nie chodzi o to, żeby na siłę. Byłem, rozmawiałem, wypiliśmy kawę i uzyskaliśmy konsensus. Kiedyś przydzielaliśmy tym ludziom te pomieszczenia, do prowadzenia swojej działalności statutowej. Na dzisiaj część tych pomieszczeń musimy zabrać, żeby skomasować akurat przy innych organizacjach, to się udało. I dlatego, no oni ciągle mówią o pieniądzach. To co my robimy, to przecież podatnicy współfinansują, chociażby takie spotkania kombatanckie,, przy różnych okolicznościach, między innymi, chociażby dzieląc się opłatkiem z rodziną sybiraków, właśnie co roku. A tych mieszkańców trzeba, tych naszych mieszkańców a jednocześnie uczestników, tych organizacji. Niestety z roku na rok dostrzegamy, że jest coraz mniej. No i w związku z tym, również tutaj taką*

informację chciałem państwu przekazać. Myślę, że jeszcze chciałem powiedzieć o przedszkolach, o szkołach ale to może w sytuacjach będę miał możliwość to później rozszerzę moja wypowiedź.

Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 17 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Ciesielski Wiesław	x	-	-
3	Grzeszyński Czesław	x	-	-
4	Kaczmar Stanisław	x	-	-
5	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
6	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
7	Kozłowski Roman	x	-	-
8	Kuczyński Marek	x	-	-
9	Mikulska-Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
10	Murkowski Radosław	x	-	-
11	Rerus Jan	x	-	-
12	Różycki Sebastian	x	-	-
13	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
14	Suwała Barbara	x	-	-
15	Szeląg Agnieszka	x	-	-
16	Wilczyński Roman	x	-	-
17	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

10) studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sulechów
(druk nr 194).

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej powitał na sesji pana Bogdana Rogoża, autora studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sulechów.

Radny Jan Rerus, w imieniu Klubów Forum chciałbym poprosić o 20 min przerwy i chciałbym się spotkać z panem przewodniczącym i z szefami klubów, u pana w biurze.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił 20 minut przerwy, do 17.10.

Radny Jan Rerus, *dziękuję bardzo. Jesteśmy po dyskusji, tutaj, z radnymi. W zasadzie mógłbym dużo mówić, ale powiem, tak, że studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sulechów, to jest w istocie strategia gminy w zakresie urbanistycznym, budowlanym, infrastruktury, ochrony środowiska, zachowania dziedzictwa kulturowego itd. To jest między innymi to co pan radny Ciesielski mówił kiedyś, aczkolwiek nie zgadzam się z tym, że garaże powinny być poza miastem. Studium to warunkuje, gdzie, co ma być budowane i w zasadzie każdy mieszkaniec, gdzie mieszka, powinien takie studium sobie przeczytać z tego względu, żeby wiedział co w przyszłości koło niego może być wybudowane. Może jakaś fabryka, może masarnia, może na to studium pozwala. To tak dla potrzeb każdego z państwa. Myślę, że każdy radny to przeczytał. Tak ważny dokument, mówię, na pewno został przez państwa radnych tutaj przeczytany. Ja chciałem dzisiaj zgłosić ileś poprawek, wydaje mi się, że studium wymaga zarówno poprawki pod względem wizualnym, pod względem nazewnictwa ale też pod względem merytorycznym. Niektóre poprawki były. Otrzymując informacje, co by się stało gdybyśmy odrzucili to, zmieniali, wycofałem się z wnioskowania tych poprawek, ale mam wnioszek. Z chwilą przyjęcia przez Wojewodę tego projektu uchwały czyli przyjęcia do realizacji, już będziemy mieli studium, podjęcia działań nad prawdopodobnie rozpoczęciem nowego studium, nie nowego ale zmiany tego studium tak, aby spełniała nasze oczekiwania. I pod tym warunkiem, że tak by było nie będę wnioskował nic do tego studium.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, *poprosiłem pana Rogóza. Nie wiem czy pan przewodniczący da panu Rogózowi możliwość wypowiedzi, ale ja chciałem w kilku zdaniach powiedzieć o problemie, bo jest to problem, przed nam jest problem duży, to co zauważyliście państwo, macie w 100 % racje. Tylko to nie jest z winy tutaj obecnego urbanisty, czy nas tutaj obecnych. Po prostu ustawodawca zrobił nam taki prezent w listopadzie, że należałoby te studium powiększyć o obszar chociażby rewitalizację obiektów itd., to co pan Rerus zaznaczył. Nie jesteśmy w stanie tego zrobić w aktualnym obszarze. Jutro jest wyjazd trzech samorządów, przedstawicieli, nas będzie reprezentować pani wice burmistrz Danuta Jurzak, która uczestniczyła z panem Stachowiakiem, w szczegółach pracy tego zespołu. Jadą do pani dyrektor Maćkowiak, która o godz.10.00, przyjmie tutaj gminę Czerwieńsk, Dąbie i nas. Będzie omawiana sprawa jak z tego problemu wybrnąć, bo tutaj jest bagatela około 1 200 000 zł pieniędzy, proporcjonalnie do obszaru, trzeba by zwrócić, my byśmy musieli zwrócić najwięcej. Nie chcemy tego robić, mamy dobrą wolę ku drugiej stronie. I proszę państwa, apeluje o to, żeby tą propozycję uchwały, w treści jak widzicie, przyjmą. Natomiast zgadza się z szeregiem uwag, których jeszcze nawet nie znamy. Bo jestem drugi sezon burmistrzem, przychodzi bardzo dużo osób z rejonu Brzezia, z rejonu Kruszyny, ale to mówię o dużym obszarze, rejonu używam tego słowa świadomie, nie z poszczególnych ulic, z Górzykowa chociażby, z Cigacic, żeby pewne rzeczy uwzględnić w miejscowym planie. I między innymi, my nie możemy uruchomić procedury miejscowych planów na dzisiaj, dopóki pan Rogóz nie zrealizuje, między innymi, ja używam takiego sformułowania, zlecenia które dostał, które wygrał, jako firma wygrał zlecenie. Teraz musimy to tak poukładać. I to co przed chwila usłyszałem na ucho, zapytałem się, czy pół roku wystarczy. Pan twierdzi, że najprawdopodobniej, nie. Musimy mówić o końcu roku bieżącego. I w tym czasie, powinniśmy się spotkać z panem, z panem Rogózem, który ma duże doświadczenie w zakresie urbanistyki, przestrzenni, zagospodarowania i powinniśmy rozmawiać, ale szczególnie rozmawiać z osobami które rzeczywiście problem widzą, bo tutaj trzeba się trochę znać. Bo tutaj nie może przyjść osoba która nie będzie widzieć tej wizji, o której tutaj słyszałem, przed chwilą, że za 5, 10 lat, 15 a może mi tutaj sąsiad wybuduje warsztat, a ja kupiłem działkę, że mam mieć spokój, jesień życia a on mi nagle tutaj będzie budować. To jest pod tym kątem. Nie interesujemy się, tak jak tutaj Żurawia, moja lewa ręka, ja ten temat przerobiłem na własnym grzbiecie w poprzedniej kadencji, wiem jak to było. Zrobiliśmy plan a na dzisiaj osoby, które nagle powzięły informacje, tak sobie myślą, ale ta informacja w tamtym momencie była i rada klepnęła, no a dzisiaj jesteśmy oskarżenie o to, że nie dostrzegamy, albo nie postrzegamy oczekiwań ludzi. Co nie mogą stwierdzić, że tak jest. Raczej wnikliwie*

analizujemy wszelkiego rodzaju podpowiedzi. Ja, proszę państwa, kończąc to dla szeregu ludzi dałem nadzieję, dałem nadzieję, że plany miejscowe będziemy realizować, ale w momencie jak będzie to studium. Niektórzy czekają już drugi rok, cierpliwie. Ja ich uspokajam, bo chcą realizować chociażby, no, na swoich działkach obiekty mieszkalne, i nie tylko. Bo obszary przemysłowe mamy w zasadzie tutaj, te plany mamy zrobione przed lat i one są aktualne.

Pan Bogdan Rogóż, jestem w niezbyt ciekawej sytuacji. Przeprowadzony został cały proces sporządzania tego dokumentu, była możliwość dyskusji publicznej, nikogo nie było. Była możliwość zgłaszania uwag, ani jedna uwaga nie wpłynęła do tego tematu. Przeglądałem sobie protokoły z posiedzeń komisji, ani jednej uwagi nie ma. A dzisiaj się dowiaduję, że temat ten, no jest nie wiem, nie potrafię sformułować, jakie są zarzuty do tego opracowania. Po wypowiedzi pana radnego, w dalszym ciągu nie wiem co jest przedmiotem sprawy. Ale kilka słów wprowadzenia. Czym jest studium. Studium jest dokumentem strategicznym, ale nie rozstrzyga wprost o sposobie zagospodarowania terenu. Tak jak każda strategia, jest zapisem bardzo uproszczonym. Zapisem ustaleń o nieokreślonym horyzoncie czasowym, czyli nie robimy dokumentu, nie uchwalacie ewentualnie, państwo dokumentu na 1 rok, 5, 10, 15, 20, raczej na bardzo długą perspektywę. Zapisy w ustaleniach, są również tego typu, są uproszczeniem. Przykładowo, jest wpisana funkcja mieszkaniowa, ale pod funkcją mieszkaniową jest już, nie ma dalszego rozbicia, zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, zabudowa wielorodzinna, zabudowa zbiorowa czy inne takie. Czyli jest uproszczenie. To dopiero wykształtuje się w dalszych procedurach planistycznych, w postaci planów miejscowych, gdzie w sposób szczegółowy zostaną określone linie rozgraniczenia, sposób zagospodarowania danej działki itd. Tego w studium nie ma. Operuje się dużymi obszarami, uproszczoną formą zapisu. Nawet linie rozgraniczające, te które są kierunkowy jakimś obrazem zagospodarowania, są linią przerywaną z tolerancją. Jak tam państwo, żeście czytali w ustaleniach tego studium, z tolerancją dość dużą, tam jest chyba 20 czy 25 metrów w lewo, w prawo, żeby nie wiązać tym dokumentem, żeby nie wiązać spraw, które w tej skali nie jest w stanie nikt określić. Ponieważ, tutaj w studium pracuje się na mapie sytuacyjno-wysokościowej, bez podziału na poszczególne nieruchomości. Dopiero w dokumencie, który posiada taką informację, można to uszczegółowić, czyli w planie miejscowym. Jest to bardzo istotna sprawa bo zarzut, który przed chwilą usłyszałem, sformułowany był w ten sposób, że sąsiad nie będzie wiedział co się obok niego będzie budowało, jaka będzie firma, jaki rodzaj działalności. Na terenie mieszkaniowym, przykładowo, mogą być i usługi, może być zieleni urządzona, itd., czyli na terenie, który w tym projekcie studium jest określone jako funkcja mieszkaniowa, są jeszcze funkcje uzupełniające. Tylko funkcja podstawowa musi być określona. Tak samo sprawy związane np. z usługami. W usługach też może być jakiś procent zabudowy mieszkaniowej, jakiś procent zieleni urządzonej, zieleni nieurządzonej i innych obiektów, np. infrastruktury technicznej. To co się stało, stało się dla środowiska zawodowego planistów przestrzennych, było olbrzymim zaskoczeniem. Nie ma, jak państwo wiecie, izba urbanistów została zlikwidowana, nikt tego środowiska nie reprezentował w sejmie. Wywołano zapisy, które prawdopodobnie gdyby izba urbanistów istniała, byłby od razu negowane co do swojej wartości, nawet przy wypracowywaniu. To wyszło bez żadnej dyskusji społecznej. W czym jest rzecz. Zobowiązano organy sporządzające tego typu dokumenty, jak studium, do przeprowadzenia analiz, które owszem robiło się kiedyś, kiedyś się robiło. 25 lat temu zapanował wolny rynek i tam to wszystko wyrzucono, do kosza, a teraz nagle sobie uprzytomniono, że jednak w poszczególnych gminach muszą być osoby, które analizują sprawy demografii, które na bieżąco analizują ile mamy powierzchni użytkowych handlu, rzemiosła, gastronomii. Tylko nie można tego określić, czy to jest dobry stan, czy zły, ponieważ kiedyś były wskaźniki, które obowiązywały i można było przyrównać do tego wskaźnika. Dzisiaj tych wskaźników nie ma, czyli nie można do niczego przyrównać. No, to co z tego, że zrobiony zostanie szczegółowy bilans terenu w skali całej gminy, proszę sobie wyobrazić, szczegółowy bilans wszystkich terenów w skali gminy. Ktoś kto się orientuje, kto ma do czynienia z rejestrami gruntów, to wie, że są tysiące, tysiące dokumentów. Czyli, ustawodawca, podszedł do tego, o proszę sobie zrobić bilans terenu. A więc nie jest to sprawa na dzień, na dwa, na tydzień czy miesiąc czasu. To są materiały, na zasadzie analizy tylko. Takie analizy są w tym studium sporządzane w różnym zakresie szczegółowości. Szczegółowo rozpatrywane są sprawy ochrony środowiska, o której

też w tej ustawie w tej chwili pojawił się ten nowy zapis. Do tego sporządzony jest eko fizjografia, olbrzymi dokument, który był wyprzedzająco sporządzany dla tego dokumentu, który nazywa się studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Drugi dokument, prognoza wpływu ustaleń studium na środowisko. I to, ni stąd, ni zowąd jest powielony w jednym artykule, w podpunkcie, że trzeba zrobić analizę środowiskową, czyli ktoś to sformułował jakby nie wiedział jak wygląda przygotowanie do opracowania tego dokumentu, jakimi dokumentami jest to poprzedzone. Druga kwestia, ekonomiczna. Proszę, odpowiedzcie sobie na pytanie, czy jesteście w stanie określić sytuację ekonomiczną daną, jakie będą koszty inwestycji za lat 15 realizowanej, czy za lat 20. Przecież jest to czysta abstrakcja. Wcale te tereny nie muszą być zagospodarowane. To jest wynik wniosków, potrzeb zgłaszanych przez mieszkańców, wyrażony w tym dokumencie w postaci projektu studium, jak również już uchwalony w planach miejscowych. Państwo macie 70 kilka planów miejscowych, to jest właśnie wynik, to co pan burmistrz mówił, że zgłaszane były wnioski i opracowywane były plany miejscowe. Kto dzisiaj jest w stanie określić, jak się to będzie kształtowało finansowo za lat 15, czy za lat 20. Przecież jest to zupełnie jakaś abstrakcja, wprowadzona do tego zapisu ustawowego, który nikt nie jest w stanie, no, to jest oczywiście do zrobienia. Dzisiaj ile kosztuje 1 m bieżący instalacji kanalizacyjnej, wodociągowej, 1 m² komunikacji, jezdni itd. Tylko po co to jest wszystko. Skoro te tereny są zabezpieczone, po to, żeby w sposób prawidłowy, w sposób uwzględniający uwarunkowania funkcjonalne, były wskazane, po co. Ewentualne, podkreślam ewentualne, zainwestowanie w życie, potrzeby ludzkie, potrzeby danej gminy, samorządu itd., innych podmiotów gospodarczych, które są one dopiero w trakcie realizacji przez poszczególne lata, będą wskazywały czy trafione były te propozycje, czy nie, lub w jaki sposób zostaną one wykorzystane. Taką analizę, wyniki analizy, bo w ustawie mówi się o wynikach analizy, nie mówi się o analizie, tylko mówi się o wynikach analiz. Analizy demograficzne, no żeśmy prześledzili, przez lat 15 jak się rozwijała demograficznie ta gmina. No i co z tej analizy wynikało analizy demograficznej. Czy my wiemy, jak się będzie kształtowała demografia w tej gminie za lat 15? Jest to otwarte pytanie. I tak możemy wszystko po kolei, te wymagania tam postawione, które formalnie nie są uchwalane przez radę. Chciałbym to wyraźnie podkreślić, że te dokumenty które żeście państwo otrzymali, które zostały przekazane tutaj do rozpatrzenia, to jest tekst planu w postaci ustaleń jako załącznik nr 1, załącznik nr 2 to jest rysunek planu, i 3 to jest rozstrzygnięcie wniesionych uwag. I to rada uchwała. Nie uchwała eko fizjografii, nie uchwała prognozy wpływu ustaleń planu na środowisko i nie będzie uchwała spraw związanych demografią, nie będzie uchwała problematyki finansowej co będzie za lat 15, jak się będzie to kształtowało. Dlatego te analizy są bardzo, myśmy przygotowali analizy, wyniki tych analiz, ale one są bardzo uproszczone, bo nie mówimy o dokumencie który wchodzi w życie za miesiąc, za rok, i musi być zrealizowany i muszą być zabezpieczone środki finansowe. Mówimy o dokumencie, o horyzoncie realizacji czasowym 15, 20 lat, a więc nie możemy siłą rzeczy, rada nie może uchwalać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ja mam tylko jedno pytanie, przed głosowaniem, ile czasu pan spędził nad strategią, przygotowaniem dokumentacji.

Pan Bogusław Rogóż, ponad rok czasu. Ta informacja, bo mogło tak wynikać, że te koszty tej dokumentacji w ramach tego, tych środków pomocowych które te 3 gminy otrzymały, są opracowane 3 studia. Były opracowane elementy właśnie te eko fizjografie, o których mówię i 20 projektów planów miejscowych. Także, bo to tak zabrzmiało, że 1 200 000, to akurat mój zespół otrzymał czy coś w tym rodzaju, nie to jest na 20 planów miejscowych. A jeżeli to się tak podzieli, to się okaże, że nie jest to żadna imponująca kwota, przy tym nakładzie pracy wieloosobowym. Chciałbym zapewnić państwa, że przedłożyłem dokument uczciwie zrobiony, zawodowo uczciwie zrobiony. Z dobrym rozpoznaniem wszystkich uwarunkowań jakie towarzyszą, tak jak w tytule jest zobowiązanie uwarunkowań i z propozycją kierunkowego zagospodarowania tych terenów.

Radny Jan Rerus, bardzo dziękuję za wypowiedź tutaj głównie osoby, która to robiła. Chciałem podkreślić, że ja nie neguję tutaj tej pracy włożonej, nie neguję analiz, ja tylko mówię, że są niektóre elementy, która należałoby uściślić i wyprostować. Moje pytanie brzmi tak, czy mam tutaj to wszystko dzisiaj mówić, ale 10 minut mi nie starczy, czy jednak usłyszę, że będą, po przyjęciu, podjęte działania, żeby to wyprostować.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, ja spróbuje odpowiedzieć, być może pan Rogóż powinien odpowiedzieć. Natomiast jeżeli będziemy tak dalej interesować się, to co tu zabrzmiało, ja nie chciałem tego uruchamiać, ja byłem tutaj na kilku spotkaniach, gdzie byliśmy w zasadzie, my pracownicy tego obiektu. Przecież nawet ta firma, która kontaktowała się z mieszkańcami, nie tylko z naszej gminy, to tutaj był taki stolik zastawiony, takim nawet no, dobrze przygotowanym żywniem, żeby tutaj były siły na dyskusowanie, no i na końcu mieli problem ze skonsumowaniem tego, bo nie przybyli tutaj mieszkańcy. I tak to wygląda zainteresowanie. Także nie wiem w jakim kontekście pan tu odpowie, panie urbanisto.

Pan Bogusław Rogóż, ja po prostu nie wiem. Jeszcze raz powtarzam, nie wiem jakie uwagi są kierowane przez pana radnego. Bo to tak brzmi z wypowiedzi, że to jest nierzetelnie zrobiony dokument i państwo po prostu ten nierzetelny dokument macie rozpatrzyć.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ja bym proponował, żeby 2 przykładowe, tylko 2 przykłady.

Radny Jan Rerus, jeżeli chodzi, o przykłady, to tutaj jest dość dużo. Tak, zacznę od początku, od samej wizualizacji, ani na mapie, ani w studium nie ma naszego herbu, jest stary herb. Na drugiej stronie, poczekajcie nie ma z czego się śmiać, bo tak jest. Herb jest przyjęty uchwałą Rady Miejskiej, to nie jest tak, że można stosować inny. Na drugiej stronie, zawartość studium, strony które do tego się odnoszą, takie pierwsze, nie są adekwatne do stron które są później w studium. Jeżeli chodzi o różne merytoryczne sprawy, które są opisane, np. nie mamy już gminy Zielona Góra, mamy miasta Zielona Góra. Nie odnosimy się już do Zawady, tylko do miasta Zielona Góra. Nie mamy ulicy M. Konopnickiej, tylko mamy Konopnicką. Nie mamy ulicę Chopina, tylko Chopina Fryderyka. To są takie błędy, które mi jako radnemu, czytając to nie pozwalają podnieść rękę za tą uchwałą. Nie mówię o tych wynikach, które są tutaj analizowane, bo nie jestem w stanie ich zanalizować, na pewno są one różne. Jeżeli nazwy piszemy, np. jeżeli piszemy nazwy P.W. Roltex sp. z o.o. całą, to Rocwooll Polska też powinniśmy pisać nie Rockwooll tylko Rockwooll Polska sp. z o.o., tego typu są. Nie mamy np. parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, raz jest z kropką, raz Świętego, mamy tylko Podwyższenia Krzyża. Szkoły podstawowej 4, też nie mamy. Później w niektórych tam widziałem, że wymienia się szkołę żeńską, coś tam jeszcze w tym samym akapicie i zaraz się to powtarza, jak by to było kopiuj - wklej. Wymienia się osiedle które są a pomija się osiedla, nie wspomnę, że osiedle Konstytucji jest napisane 3-go a powinno być osiedle Konstytucji 3 pomija się „go”. Pomija się osiedla Promień, pomija się osiedle Józefa Bema, to są tego typu też. Ale mamy, tego nie będę wymieniał, bo mam tutaj całą listę w której chciałem stawiać wnioski, gdzie powinno się zapisać, np. jeżeli chodzi o rysunek, to nie ma niektórych jezior czy stawków oznaczonych literą W, w ogóle jakby ich nie było. Niektóre tereny też nie są oznaczone np. tereny za Konstytucją 3 Maja, gdzie jest tam ten cały ten stawek itd. Jako sam stawek jest oznaczony literą W ale cały teren, jest tam trochu na zielono, ale nie jest żadną literką oznaczony. Są tereny, gdzie powinno być już wyeleminowane np. kotłownia na ulicy Tkackiej, gdzie jest zaznaczone jako Tkacka, wiemy że ona już dawno nie istnieje, jest magistrala zrobiona tej kotłowni już nie ma, ona dalej w tym studium istnieje. Jest szereg takich rzeczy, są tereny np. na które ja się nie zgadzam, ale to może być do dyskusji, np. tam gdzie są tereny mieszkalne, są zaznaczone już jako użytkowe, a one wiadomo obecnie nie stanowią one funkcji użytkowej. Są np., mamy takie zapisy np. przeczytam, że „o najstarszej metryce jest kościół parafialny w Sulechowie i o najkrótszej metryce jest kościół parafialny w Sulechowie”. Takie błędy jak się czyta, o to mi chodzi, żeby to wyeliminować. Tak samo co do mapy. Mapę, powiem szczerze, zrobiłem sobie na A 0 i dokładnie przejrzałem, nie znam tak w całości miasta, każdy radny powinien swój teren zobaczyć. Np. nie zgadzam się z tym, żeby dawne wembley, było oznaczone jako teren usługowe i do sprzedaży, gdzie w tamtej kadencji, żeśmy zapewniali radnych PiS-u, że zostanie ta zieleni i nie będzie sprzedana i zabudowana. Ja nie wiem, radni oczywiście mogą to podjąć, ale ja dopiero teraz zobaczyłem, że będzie ten teren. Tak samo teren przy ulicy Piaskowej, tam gdzie jest ten cmentarz, ta zabudowa która jest oznaczona, zabudowa w sensie tych lokali usługowych, jako kotłownia i kotłownia jest oznaczona jako kotłownia ale tam są lokale usługowe. I coś po rysunku, chociaż skali nie miałem, wygląda mi, że tam ta rozbudowa na tym byłym cmentarzu będzie nie co większa. Tak to wygląda z rysunku aczkolwiek nie wiem jakie były założenia. Jeżeli chodzi o ilość przedszkoli, nie zgadzam się

tutaj. Jeżeli chodzi o pierwotne wykorzystanie funkcji, nie można powiedzieć, że rzeźnia obecnie czy wieża ciśnień, jest wykorzystywana, ma pierwotną funkcję. Przecież rzeźnia wiemy, tam mamy mieszkania, mamy magazyny i mamy bar. Ono nie jest już wykorzystywane jako pierwotna funkcja. Żeby nie zajmować dużo czasu, tych których chciałbym przedyskutować i tych których jest no, np. taki Zbór, to radny pan Przemysław Mikołajczyk zawsze miał tutaj pretensje jak się mówiło, Zbór Ariański czy Kelwiński, nie wiem który miał na myśli który jest, ale tym opracowaniu raz występuje jako Ariański raz Kelwiński, może wszystkich by pogodził z tą nazwą. Wydaje mi się, że nie w tym jest rzecz. Jeżeli chodzi nawet o energetykę, gdzie wymienia się dwa główne zespoły, nie wymienia się ostatniego najważniejszego trzeciego zespołu, który jest Touron, który też jest energetyką tutaj. Nie można pisać, że sieć energetyczna, sieć ciepła jest u nas do kitu, do niczego, dlatego że niedawne inwestycje zrobione przez Opolszczyznę, bardzo nam pomogły, no przecież znieśli te eskapady, zrobili rury pro izolowane. Wydaje mi się, że to wymaga poprawy, ale powtórzę, ze względu na to, że są to pieniądze, że to trzeba, ja tylko chciałbym usłyszeć, takie zdanie, dobra będzie, na pewno tym się zajmiemy, tak. Mogę przekazać swoje uwagi i będę usatysfakcjonowany.

Radny Waldemar Włodek, ja również mógłby mówić długo o tym, ale bardzo rażą mnie takie sformułowania, np. str 10, zdanie pierwsze, „najważniejsze dla miasta obiekty komunalne tj. oczyszczalnia ścieków na Nowym Świecie, służy ona przede wszystkim do oczyszczania ścieków komunalnych dopływających kanalizacją sanitarną w przeważającej części jako kanalizację ogólnospławną. Wysypisko śmieci komercyjne i ujęcie wody znajdują się poza terenami za inwestowanymi, nie stanowią uciążliwości dla mieszkańców jak również nie ograniczają możliwości rozwojowych Sulechowa.” A w zdaniu 3 „ wysypisko w Nowym Świecie, chociaż również zlokalizowane w pewnym oddaleniu od zabudowy, stanowi od czasu do czasu pewną uciążliwość dla otoczenia, smród i wywiewianie śmieci”. To też jest nieprawdą, bo to nie wszystko co tam się dzieje. I tak mógłbym powtarzać i przytaczać, i przytaczać.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, mogę powiedzieć, tak. Proszę pana, za pana urbanistę to mówię, panie Bogdanie a może ja po prostu powiem tutaj, w pana imieniu czy pana firmy, a być może jeszcze innych pod wykonawców, że po prostu te uwagi, które państwo tutaj wnieśli, że po prostu będą uwzględnione, no bo co teraz mamy robić. Trzeba pochylić się nad treścią, nad nazewnictwem. No i można jeszcze inaczej sformułować tutaj oczekiwanie, że właśnie taki pan Włodek który reprezentuje okręg wyborczy tam właśnie Górzycowo, Cigacice, Nowy Świat itd., to niech pan przejrzy sobie swój teren, pan Rerus swój teren i jeszcze inni również. No, nie mówimy tutaj o jeszcze jednej rzeczy o którą my wiemy, ale widocznie panie chcą żebym ja o tym powiedział. Rozstrzygnięcie nadzorcze, tam najprawdopodobniej te uwagi nam wytknął, bo nie wierzymy żeby ktoś nam to klepnął, bo mamy uwagi i sami dostrzegamy. Czy ja mogę tak przed Wysoką Radą tak powiedzieć, panie Bogdanie.

Pan Bogdan Rogóż, szkoda, że te uwagi nie zostały wcześniej zgłoszone. Zainteresowanie ze strony radnych, żadne, zero. Zero nikt się z nami nie kontaktował. Nikt nie oglądał dokumentu, nikt nie wniósł uwag do tych dokumentów. Wnoszenie na sesji jest, w moim przekonaniu, głęboko nie w porządku. Bo po to jest ustawa, która formułuje, kiedy można wnosić uwagi a kiedy ich nie można. Ja się zgadzam, że będą błędy, bo nikt nie jest doskonały w sytuacji kiedy opracowanie liczy bardzo wiele stron, jest wielowątkowe. Kiedy firmy, które powinny współpracować na etapie sporządzania, składania chociażby wniosków, tych wniosków było bardzo mało. Te informacje to były zbierane informacje nawet z tych dokumentów które państwo, żeście państwo uchwalili. Jak wezmę strategię, to przytoczę, odniosę się do tego co przed chwilą państwo mówili. To są przetworzone dokumenty również wasze.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, panie przewodniczący, przepraszam, bo nie chciałbym, tutaj, kolego zamieszania wprowadzać, bo nie o to chodzi. Te uwagi, które tutaj zostały przedstawione chyba nie wynikają z tego, że gdyby nawet byli na tym spotkaniu, czy nie byli, to i tak trzeba po prostu zmienić. Bo to już nie ma potrzeby dyskusować. Ja myślę, że tutaj przejrzymy sobie, szczególnie wydział który to nadzoruje, pracowników oddelegują i muszą we współpracy z panem przejrzeć te uwagi, oczywiście. Bo ja już nie mówię o tym, że trzeba jeszcze coś innego jeszcze dołożyć. Ale to nazewnictwo musi być takie jak na dzisiaj jest. Co do tego nie ma żadnych uwag.

Pan Bogdan Rogóż, panie przewodniczący ostatnie zdanie. Przepraszam, bo jestem trochę podenerwowany. Przecież te uwagi, które tutaj są, to są błędy często pisarskie, drobne błędy. Proszę wyznaczyć jakiś termin, nie rozpatrywać dzisiaj na sesji tego tematu. Sformułować te uwagi i one są do poprawienia dosłownie w kilka dni. Tydzień czasu i temat jest.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, i proszę zauważyć, że radnemu też o to chodzi, że zauważył błędy, nie w sensie planistycznym tylko w sensie merytorycznym, nazewnictwo. Jeżeli to zostanie usunięte, to automatycznie my się z tym zgadzamy. To nie ma o czym mówić. Jeżeli to zostanie to poprawione, ale też z tego względu, żebyśmy też nie wstydzieli się za to, żeśmy przyjęli coś co gdzieś ujrzy światło dzienne.

Radny Jan Rerus, ostatnie zdanie. Rzeczywiście jakieś procedury są, ja osobiście i tutaj koledzy, mówią też, że nie wiedziałem, że jest robione studium. Gdzieś informacja musiała zawieść, a otrzymałem dokument w piątek, a w poniedziałek była komisja. Nawet mówiłem, że nie zdążymy przeczytać tak ogromny dokument i nie chciałem robić tu zamieszania, dlatego proponowałem, żeby trochę poprawić i później to przyjąć. No mi też wstyd głosować, ale po troszku wina byłego kiedyś w 2003 roku przewodniczącego, bo pamiętam, chyba Praworządny Sulechów, zgłosił takie poprawki, pan przewodniczący powtórzył się mówił, że przed podpisaniem poprawi, a teraz nastąpiło kopiuj-wklej, a on tego po prostu nie poprawił, i stąd dzisiaj mamy taki problem. Ale doszły nowe rzeczy, jak np. miasto Zielona Góra, jak np. OSiR, teraz mamy Sulechówianka i powinniśmy wpisać, Sulechówianka. Jak tutaj mamy rok 2015 powinniśmy zmienić na 2016. Zmieniło się szereg rzeczy i np. jeżeli mamy dane do powierzchni i ludności miasta Zielona Góra, a jeżeli jest to stara, prawdopodobnie są dane zawarte z poprzedniego okresu a nie teraz z obecnego okresu. Jest np. Agencja Nieruchomości Rolnej Skarbu Państwa a teraz już się tak nie nazywa od 2003 r. Także jest wiele tych rzeczy, mam wypisane mogą ewentualnie służyć gdy trzeba.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, proszę państwa, myślę, że pan Jan przekazuje uwagi dla zespołu o którym pan burmistrz mówił i wierzymy, musimy uwierzyć w to, że to zostanie poprawione i żeby nie wstrzymywać dalszej procedury. Dla mnie osobiście jest to najważniejsze, żebyśmy czasami nie wylali jakby dziecka z kąpielą.

Więcej uwag ani wniosków nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów:

głosów za 13
głosów przeciw nie było
głosów wstrzymał się 4

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Ciesielski Wiesław	x	-	-
3	Grzeszyński Czesław	-	-	x
4	Kaczmar Stanisław	x	-	-
5	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
6	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
7	Kozłowski Roman	-	-	x
8	Kuczyński Marek	x	-	-

9	Mikulska-Jaroszkiecw Magdalena	x	-	-
10	Murkowski Radosław	x	-	-
11	Rerus Jan	-	-	x
12	Różycki Sebastian	x	-	-
13	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
14	Suwała Barbara	x	-	-
15	Szeląg Agnieszka	x	-	-
16	Wilczyński Roman	-	-	-
17	Włodek Waldemar	-	-	x

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 11) trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów oraz osób prowadzących inne niepubliczne formy wychowania przedszkolnego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania tych dotacji (druk nr 200)

Komisje nie opiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, *ja myślę, że dostrzeżliście państwo, że ta uchwała nie przynosi skutków finansowych.*

Uwag ani wniosków nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 17 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Ciesielski Wiesław	x	-	-
3	Grzeszyński Czesław	x	-	-
4	Kaczmar Stanisław	x	-	-
5	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
6	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
7	Kozłowski Roman	x	-	-
8	Kuczyński Marek	x	-	-
9	Mikulska-Jaroszkiecw Magdalena	x	-	-

10	Murkowski Radosław	x	-	-
11	Rerus Jan	x	-	-
12	Różycki Sebastian	x	-	-
13	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
14	Suwała Barbara	x	-	-
15	Szeląg Agnieszka	x	-	-
16	Wilczyński Roman	x	-	-
17	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

Pkt. 8

interpelacje i zapytania radnych.

Radny Marek Kuczyński, na początek chciałbym panu burmistrzowi podziękować i pracownikom, za umieszczenie informacji na oznakowaniu pionowym dotyczącym płatnego parkingu, strefy płatnego parkowania, jest od poniedziałku do piątku. Dzięki temu osoby przyjezdne nie będą zdezorientowane, bo tak jak mówiłem, wcześniej przy bankomacie się okazywało, że to jest od poniedziałku do piątku. Teraz już takiej sytuacji nie ma. Jeszcze mam takie dwie prośby, przypominające. W swoim czasie mówiłem, że mieszkańcy ulicy Fryderyka Chopina, zgłaszali mi potrzebę, dosyć wiele osób, starszych, schorowanych mieszka, przydałaby się ławeczka, przy tych kamienicach. Także jeszcze raz powtarzam, jeśli jest potrzeba, chętnie przekazę część swojej jakiejś diety na ten cel. Deklaruję. I jeszcze raz zwracam się z prośbą o oznakowanie wjazdu od ulicy Poznańskiej do punktu selektywnego odbioru nieczystości stałych, bo sytuacja jest aktualna. Osoby które zbyt często nie korzystają z tego miejsca, a niektórzy po raz pierwszy mają problem, żeby tam trafić. O ile od momentu gdy tam byłem pojawiło się takie oznakowanie. Jakiś czas temu byłem, to nie było.

Radny Jan Rerus, mam jedno pytanie do pana burmistrza, ale do tej ulicy. Nie wiem, czy tak, bo nie jestem rozeznany, bo ulica Chopina, to ja widziałem na uchwale z 77 roku, pisze Chopina Fryderyka. Może tak jest, może zmieniono w między czasie, nie wiem. Ale to tak na marginesie. Natomiast mam pytanie do pana burmistrza. Jedna osoba ze znajomych była u weterynarza i chciała tam tego czipa tam wstawić, no i weterynarz powiedział, że pieniędzy na ten cel nie ma. Zapłaciła. Tylko mam pytanie, czy skończyły się pieniądze które żeśmy przyjęli, czy nie przekazano tych pieniędzy, czy nie ma tej wiedzy.

Radny Wiesław Ciesielski, ja na facebooku, umieściłem taki post, i tam stoi napisane tak, „ 500 zł kary może zapłacić właściciel, jeśli nie posprząta po psie”. To dotyczy miasta Poznania. I co mnie tak mile zaskoczyło, to fakt, że ten post miał 30 udostępnień, polubienia 38, komentarzy 14 i oczywiście wszystkie komentarze, ja tak może kilka tu przytoczę, nie będę się spieszył, bo nie lubię się spieszyć. Ostatecznie 10 minut mam, pytanie będzie. „ W Niemczech miałem okazję obserwować scenę, gdzie może 10-letnia dziewczynka sprzątnęła po swoim psie. Bez żadnego problemu czy zażenowania”. „Jestem, za psi park, ktoś proponuje”. Pan burmistrz pyta, jestem ciekawy co ja takiego tutaj mam. Być może oczekiwania są większe niż możliwość zaspokojenia ciekawości, ale to za chwilę. Kulturą można egzekwować mandatami i jeszcze proszę państwa, no czyli wszyscy tu występujący chcą żeby ten problem jakoś rozwiązać. Ja sam byłem dwa tygodnie temu, w piątek o 20.00 szedłem do WBK do banku, przede mną szła dziewczyna z dużym psem, ..

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, przepraszam panie radny, ale ten punkt jest taki, interpelacje i zapytania radnych. Ale tutaj nie widzę pytań. Proszę bardzo o pytanie, z tego względu, że jeżeli byśmy każdą jeden 10 minut w interpelacjach, to niestety nie zdążymy.

Radny Wiesław Ciesielski, pytanie będzie na końcu. Panie przewodniczący wie pan, to jest tak, jeżeli sąd wydaje wyrok to najważniejsze nie jest sam wyrok, ale jego uzasadnienie. To samo tu, jeżeli ja będę zadawał pytanie to ja muszę najpierw uzasadnienie do tego pytania przedstawić. Ale dobrze, pójdę panu na rękę i dzisiaj wyjątkowo zadam pytanie. Otóż komisja rewizyjna swojego czasu przedstawiła taką propozycję zatrudnienia do Straży Miejskiej 2 strażników. Po kontroli był taki wniosek. I oczywiście pan burmistrz powiedział, że z jednej strony to ja likwiduję żeby zaoszczędzić a z drugiej strony wy proponujecie zatrudnienie 2 pracowników. Ja ma takie pytanie, czy nie można by zatrudnić na umowie tzw. zadaniowej, zaużmy mamy 2 strażników są nawet zatrudnieni na $\frac{1}{4}$ etatu czyli tygodniowo po 4 godziny. Dobrze mówię $\frac{1}{4}$, 2 godziny dziennie, tak. Ale ponieważ byłaby to umowa zadaniowa, czyli on nie musiałby pracować codziennie 2 godziny, tylko dwa razy zaużmy po 5 godzin w tygodniu. I zadanie byłoby takie, macie zlikwidować, znaczy doprowadzić do poprawy stanu porządku w mieście, czyli bałagan jest powszechny. Wałusające się psy są na każdym kroku. Każdy pies powinien mieć na smyczy, posiadać identyfikator. Obserwuję takie psy, nie mają. Czyli nie możemy w tym przeklętym kręgu niemożności wiecznie trwać i uważam, panie burmistrzu, że nawet nam by się to opłacało, gdyby było 2 ludzi z Zielonej Góry, gdyby 2 strażników stamtąd przyjechało do Sulechowa 2 razy tygodniowo po 5 godzin i robiło nam porządek w tej właśnie sprawie przestrzegania tych przepisów porządkowych. Czyli myślę, nie wiem czy do tego byłaby potrzebna jakaś uchwała rady. Komisja do spraw przestrzegania prawa i porządku, mogłaby taki projekt uchwały przygotować. No i co pan na to, i tutaj prawników, tutaj kolegów bym się zapytał, czy taka możliwość istnieje.

Radny Czesław Grzeszyński, ja mam takie krótkie pytanie do pana burmistrza. Pan burmistrz zaskoczył, myślę nie tylko mnie, z tym stwierdzeniem, iż na terenie sołectwa Buków mają powstać baterie słoneczne. Jeżeli można wiedzieć, bo pierwsze słyszę i przynajmniej u nas, na terenie miejscowości nikt na ten temat nie wspomina, nikt nie mówi, prawdopodobnie nikt nie wie. Jeżeli można by, panie burmistrzu podać informacje w którym miejscu i kto planuje taką inwestycję.

Radny Radosław Murkowski, mam pytanie odnośnie 6-latków, bo doszły mnie słuchy tutaj, że w szkołach naszych tych miejskich, próbowano wybrać najprostsze rozwiązanie, że tak powiem, rozwiązanie luki, która powstanie między dwoma rocznikami w najbliższym czasie, jeżeli chodzi o nasze szkoły. Czyli można byłoby postawić za zadanie naszym dyrektorom, przede wszystkim szkół miejskich, jak myślę, żeby jednak spróbowały tych rodziców 6-latków namówić, chociaż w części, do oddania dzieci do szkoły, przynajmniej tych starszych, żeby podkreślić właśnie zalety możliwości bycia w roczniku który będzie nie liczny. Jeżeli rodzic marzy sobie, żeby dziecko np. kiedyś na medycynę się dostało, no to może mieć kiedyś nie podważalną szansę, właśnie przez to, że będzie przedstawicielem rocznika, który naprawdę jest nie liczny i który będzie mógł w przyszłości mieć o wiele większe, łatwiejsze, przynajmniej w jednym roku, rozwiązanie swoich problemów. Czy nie moglibyśmy postawić przed nimi, przed dyrektorami żeby postarali się ten problem rozwiązać w taki sposób, tej luki między tymi dwoma rocznikami, żeby jednak część tych dzieci namówić. Bo jak wiemy to nie jest tak, że teraz 6-latki nie idą do szkoły tylko nie muszą iść do szkoły. O to chyba chodziło przede wszystkim, tej zmianie PiS-u, tak żeby nie wymuszać, tylko dać dobrą wolność.

Radny Roman Kozłowski, ja mam prośbę, jeżeli to możliwe, w miarę szybko, na ulicy Łącznej, tam blisko Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, zapada się polbruk, i dosyć tak głęboko. By to w miarę szybko usunąć. A drugą prośbę mam, żeby, no zaczęła się już prawie wiosna a śniegu nie ma, zieleń popadała, a papiery, śmieci wszystko w koło, strasznie to wygląda. Jak ktoś przyjedzie do miasta i zobaczy, no to za głowę się łapie. Także jak by to można było w miarę też uporządkować.

Radny Zbigniew Kaczmar, panie burmistrzu, pytanie krótkie. Dość spora grupa mieszkańców, zgłosiła mi sprawę śmieci. Sprawdziłem na naszej, na ulicy Orzechowej, rzeczywiście pan który mi powiedział, czego nie przyjmują, a mianowicie folii, z tego co zapamiętałem, styropianów, papy oraz zmieszanych odpadów. Powstaje teraz pytanie, czy to się nie znajdzie gdzieś w rowach albo w lesie. I nie rozumiem takiego stanowiska, jeśli już ktoś przywozi, z mieszkańców na miejsce i jest odsyłany.

Radna Magdalena Mikulska-Jaroszkiwicz, *panie burmistrzu, czy pan w tym roku przewiduje zakup tłuczni na wioski. Zbliża się wiosna już te dziury są takie wybite, że już nawet nie ma czym je zasypać a każda równiarka rozprasza po prostu ten tłuczeń na boki i już tej nawierzchni coraz mniej.*

Radny Sebastian Różycki, *jako przewodniczący komisji rewizyjnej, przygotowałem uchwałę, którą to prosiłem o przygotowanie opinii prawnej dotyczącej porozumienia pomiędzy domem kultury a biblioteką. O to też wnioskowałem kilkakrotnie pan Jan Rerus, niestety do dnia dzisiejszego nie mam tego stanowiska, więc nie mogę z państwem podzielić się informacją, czy to jest dobre rozwiązanie czy też złe. Chodzi o opinię prawną dotyczącą porozumienia między domem kultury a biblioteką, chodzi o kwestię prawną. Druga rzecz, kilka miesięcy temu prosiłem, o zagospodarowanie czy też opiekę nad strefą przy ulicy Rozwojowej. Tutaj częściowe prace zostały wykonane, a mianowicie, zostały wykoszone przez pracowników interwencyjnych urzędu, drzewa. Jest jeszcze sprzyjająca pora, żeby zadbać o ten teren do samego końca, bo teraz te drzewa są przycięte, można ewentualnie zrobić niektóre prace wycinkowe, za chwileczkę niestety kiedy roślinność się rozwinie i będą gniazda, znowu będzie przeszkoda, żeby te teren jak by do samego końca zadbać. Tak naprawdę pytanie do burmistrza i też do działu promocji. Jesteśmy już na tych stołkach rok, niektórzy jeszcze więcej. Prosiłem o to, aby przygotować plan działu promocji w poszukiwaniu inwestorów. Z racji, że materiał który otrzymaliśmy był bardzo ogólny, teraz proszę o przygotowanie konkretów, a mianowicie, chciałbym wiedzieć do ilu firm zostały wysłane oferty inwestycyjne, czy też zapytania, może jakieś zaproszenia. Chciałbym dane statystyczne, w sztukach, ilości, liczbach, żeby nam za rok 2015 przedłożyć. Tutaj pan Murkowski zgłosił taki pomysł, odnośnie działań, które mogłyby zachęcić osoby, aby dzieci poszły szybciej do szkoły. Więc taki fajny plan przyjęła miejscowość Sosnowiec, która wyznaczyła Rada Miasta, jednorazowo wsparcie. Ja wiem, że to oczywiście, pieniądze musiały być przeznaczone z budżetu ale być może ta jednorazowa zachęta, taka wyprawka nie wiem 500 zł, 1 000 zł, strzelam, może to jest pomysł który by zachęcił i w tym momencie nie mielibyśmy problemu, za chwileczkę, z miejscami w przedszkolu, który może się pojawić. Myślę, że dla osób, które mają zaprowadzić dzieci do przedszkola, niestety nie będzie miejsca, to jest jakieś rozwiązanie. Ostatnia rzeczy to, tylko chce wspomnieć, że w dalszej części sesji, chciałbym dosłownie w kilku słowach przedstawić relacje z posiedzenia komisji rewizyjnej Trójmiasto, bo w takiej zasiadają.*

Więcej interpelacji i zapytań nie było.

Pkt.9

zapytania sołtysów i mieszkańców Gminy Sulechów.

Pani Bożena Bykowska sołtys Górzykowa, *ja właściwie tylko takie pytania do sprawy, która już została przegłosowana., ale muszę to powiedzieć na głos, bo obiecałam to mieszkańcom. Trochę przegapiłam sama to studium rozwoju i przyznam, że wie że po nie w czasie te moje uwagi. Ale tak, przeczytałam cały do początku do końca i tak jestem trochę zaniepokojona, bo nie wiem czy państwo, którzy robili to studium, byli w ogóle w terenie, tylko opierali się na mapach i na tym co dostali tutaj z ratuszu. Rozumiem, że to studium jest takie, wyznaczenie kierunków rozwoju naszej gminy i niepokoi mnie trochę fakt, nie tylko mnie ale moich mieszkańców, którzy razem ze mną to czytali, że w tym jakby studium i w tych kierunkach nie ma w ogóle wspomnianego Górzykowa. Górzykowa nie bierze się pod uwagę. Jeżeli wskazuje się miejsca, w których powinna się rozwijać intensywnie agroturystyka, Górzykowo pominięte, wskazuje się Borynie, Głogusz, Szabliska. Wskazanie do zrobienia ścieżek pieszych, szlaków pieszych ze względu na uroki krajobrazu, ze względu na ośrodki przyrodnicze, tak jak u nas „Natura 2000”, znowu nie ma Górzykowa. Planuje się te ścieżki piesze w innych miejscowościach. Ścieżki rowerowe, dokładnie to samo. Były często spotkanie odnośnie ścieżek rowerowych w naszej gminie, wielokrotnie zadawałam pytanie, dlaczego nie ma tam Górzykowa. Za każdym razem mówiono, proszę dokładnie patrzeć te ścieżki będą. Plan jest, Górzykowa w nich nie ma. Kanalizacja, w tym opracowaniu wyraźnie napisane jest, że Górzykowie jest minimum 51 % kanalizacji zrealizowanej, co jest nieprawdą. W zaleceniach odnośnie tej kanalizacji i ze względu na uwarunkowania wysokościowe, tak pan tutaj zawarł, zaleca się dopłatę się do oczyszczalni ścieków i znowu wskazuje się wszystkie wioski, ale znowu Górzykowa tam nie ma. Było wyraźnie napisane, że Górzykowo nie będzie miało realizowanej kanalizacji, ze względu właśnie na te uwarunkowania*

wysokościowe. No i chciałam tutaj jeszcze do pana dopytać, co to znaczą usługi podstawowe, zabezpieczenie usług podstawowych w miejscowościach, bo również Górzynowa tam nie ma. Chciałam powiedzieć, że żadne usługi podstawowe dla mieszkańców nie są u nas zabezpieczone, poczyniwszy od szkoły, przedszkola, sklepu, placu jakiegoś miejskiego, jednym słowem nic. I takie jeszcze jedno pytanie, bo też miałam, zostałam zobowiązana żeby zapytać, w grudniu tutaj panowie radni łącznie z panem burmistrzem, podpisaliście taką uchwałę inicjującą przejęcie tej naszej drogi w celach, no uruchomienia w roku przyszłym, budowy tej drogi przez Górzynowo. No i pytanie jest, ponieważ jestem po rozmowie w innej sprawie z panem starostą, czy zrobicie panowie teraz krok dalej. Potrzebne jest pismo mówiące o tym, że dalej podtrzymujecie swoje zdanie.

Pan Andrzej Kowalski Prezes ZNP, mam przed sobą listę, do poniedziałku 8 lutego do Kuratorium w Gorzowie wpłynęło pismo lubuskich samorządów 12 uchwał, dotyczących likwidacji bądź przekształcenia szkół. Jest tu jedyne gimnazjum, jest to gimnazjum w Pomorsku. Natomiast jest 5 przypadków likwidacji, przekształcenia, likwidacji klas młodszych, likwidacji klas starszych itd. Tylko 3 z tych uchwał, nie wyraził kurator zgody. Dlaczego o tym mówię, bo pan zapewniał tutaj, przed chwilą pan mówił, że skąd państwo wnioskujecie, że teraz przekształcenie Bukowa a potem będą następne, a później likwidacja. Więc właśnie te uchwały, które uzyskały zgodę dotyczyły właśnie przekształcania lub likwidacji, tego co zostało ze szkoły pełnej podstawowej. Dlatego nie jestem do końca przekonany o tym co pan przed chwilą mówił, a świadczy o tym również fakt, że bardzo niebywale, niebywały pośpiech wykazała gmina Sulechów w staraniu się o opinię kuratora, który w zasadzie nie jest już kuratorem. Bo pani Bogna Ferensztajn, była tylko do końca roku kuratorem, teraz jest pani Ewa Rawa, natomiast kurator nowy będzie wybrany. Natomiast opinia jej była pozytywna. Chciałbym również powiedzieć, i odnieść się do tego co pan mówi, o inwestycjach, że szukamy, że czekamy, już prawie ich mieliśmy. I cały czas to prawie, robi różnicę. Czy odprawy nauczycieli, walka z bezrobociem poprzez powiększenie, czy to ma być sposób na rozwój gminy. Przecież budynek trzeba będzie utrzymać w Pomorsku, co z jego wyposażeniem o którego wszyscy się starali, co z ilością nauczycieli, którzy nie mają szans. Buków przy reorganizacji, również kolejni są bezrobotni nauczyciele i pracownicy obsługi. Nie można w ten sposób mówić. Opieramy się cały czas na audycje i wszystkie uzasadnienia, które idą do kuratorium, czy do nas tutaj, do ZNP, opierają się na audycje, który nie był do końca rzetelny. On opierał się na danych z poprzedniego roku, wykazywaliśmy na jednym i drugim spotkaniu, zarówno tutaj jak i w Zborze, że te dane wszystkie niekoniecznie są zgodne z prawdą. Podobna sytuacja jest, jeśli chodzi o ten pana ulubiony argument, mianowicie jednorazowy dodatek uzupełniający. Natomiast do pana przewodniczącego mam pytanie, w jaki sposób wyobraża sobie ten przyszły miesiąc pracy w tych dwóch szkołach. Co jeszcze nauczyciele, dzieci, rodzice, mają zrobić żeby przekonać państw radnych, że oni chcą tej szkoły, że to jest ich najważniejszy cel w życiu, istnienie, praca, spokój dzieci, spokój rodziców. Nie pogłębianie jakiegoś takiego stresu, który te dzieciaki tam przeżywają. Byłem tam 2 razy na spotkaniu, pan burmistrz też, oni naprawdę tym żyją. Gdzie dydaktyka, czy oni będą mogli spokojnie prowadzić lekcje, co my jeszcze teraz wymyślimy. Jaki program oszczędnościowy, w tej mizerii oszczędnościowej jaką mamy, jeszcze wymyśleć, przedstawić radzie, przekonać, skoro i tak głosowanie jest na ich niekorzyść. Jeszcze raz wspomnę o tych inwestorach, naprawdę i w pana poprzednich kadencjach i pana poprzednik ostatni, wszyscy mieli już jakieś takie szanse i możliwości, już oprawie je mieliśmy i na tym prawie niestety się skończyło, no i na tym straciliśmy wszyscy. Bo to, że te szkoły zostaną zlikwidowane, argumenty znamy już wszyscy. Bardzo proszę, że by wziąć to jeszcze raz pod uwagę, a chciałbym usłyszeć odpowiedź na pytanie, właśnie co jeszcze trzeba zrobić, żeby przekonać państwa radnych. Więcej pytań nie było.

Pkt.10

Przerwa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ogłosił 5 minut przerwy.

Pkt. 11

Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.

Protokół z dnia 20 października 2015 r. został przyjęty w głosowaniu jawnym, jednogłośnie 15 głosów „za”.

Protokół z dnia 9 listopada 2015 r., został przyjęty w głosowaniu jawnym, jednogłośnie 15 głosów „za”.

Uwag ani wniosków nie zgłoszono.

Pkt. 12

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, *panie przewodniczący uprzedzam, że na wszystkie pytania nie odpowiem. Zostałem opuszczony, moje „wojsko” poszło do domu, jestem sam z panią zastępczynią, proszę mi wybaczyć. Na pytanie które będę miał wątpliwości, po prostu nie odpowiem, a odpowiedzi będą później, telefonicznie, pisemnie. Orzechowa, no mamy kłopot z tym znakiem. A dlatego mamy kłopot, bo jest tam wspólnota mieszkaniowa, no i dzisiaj każdego trzeba zapytać. Jeżeli nie dostanę zgody to znaku nie postawię, nie będę się narażał na jakieś insynuacje, czy artykuły, czy inne działania. Po prostu właściciele gruntu muszą wyrazić zgodę i nie wiem czy taką zgodę dostaniemy, bo tam próbujemy załatwić. Zawiesić to musi być dosłownie przy wjeździe, nie może to być głębiej, bo tak nie widać. Głębiej tam jest oznaczenie, przy obiekcie, natomiast to trzeba przy skręcie z ulicy Poznańskiej. Nie potrafię tutaj, przepraszam no wszystkiego nie wiem, jest tego bardzo dużo, na pewno **czipujemy**. Co do tego nie ma wątpliwości, tylko czy teraz, pani Ciesielska wyszła wcześniej, no bo prosiła do lekarza, i tutaj nie potrafię sformułować, czy jest wybrany, czy będzie wybrany. Natomiast korzystaliśmy z tej czynności, osoby które chciały przy okazji z psami np. zastrzyku, jakiegoś badania, to pan Szymański to robił, jak z pozostałymi nie wiem. Natomiast na teorię **pana Ciesielskiego**, też nie znam odpowiedzi. Ja myślę, że jest to proces, długi proces. Oczywiście zdyscyplinuję tutaj naszych, moich strażników, nie będę wymieniał z Zieloną Górą, bo nie wiem czy będą chcieli przyjechać a jeżeli już to za ile. Wole to robić w ramach tego co mamy i nie będę korzystała z podpowiedzi zatrudnienia na pół czy na ćwiartkę etatu, co mam im powiedzieć, że mają śledzić tyk którzy wyprowadzają psy o godzinie 6.00 czy 5.00 rano. To widzimy. Natomiast takie zadanie sformułuje jutro komendantowi Sadowskiemu. **Baterie słoneczne**, nie wiem który to jest numer działki, natomiast w obrębie Bukowa. Firma jest tutaj z Poznania. I to nie tylko w tym miejscu, inne decyzje są na etapie rozpatrywania. Na terenach prywatnych, nie gminnych. Natomiast kilka zdań więcej powiem o problemie, który nas dotyka. Tutaj **pan Kowalski** bardzo ładnie wspominał o roli burmistrza itd. Ja proszę państwa, wykorzystując rolę przydzieloną burmistrzowi, to między innymi, wykonałem telefon do nowego kuratora. A dzisiaj się dowiedziałem, że nie jest to kurator, to jest na czas przejściowy ale rozumiem, że decyzje podejmuje, czyli tutaj jest kurator. I powiedziałam mi, że jest osobą kompetentną i na pewno rozpatrzy to co zdecydujemy. Ale moje pytanie zabrzmiało inaczej, pani kurator czy pani spotkała się z przypadkiem, który w ostatnim czasie dręczy mnie i nie tylko mnie. Bo np. nie wie, ja tak to nazywam, znów się komuś narażę, ale każdy ma swoją wolę, wolną wolę i ja też mam. Po prostu odnoszę wrażenie, że jest działanie nad rodzicami czy nad uczniami, żeby I klasy repetowały, nie wiem czy dobre słowo użyłem, czy nie. I proszę państwa, zadaję pytanie, pani kurator czy pani mnie dobrze zrozumiała, i ona tak ale to jest pierwszy przypadek o którym pan mówi. Być może w innych miastach inaczej rozumiano rolę, że raczej dzieci powinny przejść do drugiej klasy. Tym bardziej, że mamy tutaj wspaniałych wychowawców, odznaczanych, wynagradzanych itd. Ja byłem zszokowany, jak to odebrałem. I proszę państwa to co ja mogę, to robię, jakąś tam presję wywieramy, co z tego będzie nie wiem. Myślę, że ten problem w najbliższym tygodniu, dwóch, bo tam są odpowiednie terminy, on po prostu powoli, powoli gaśnie, być może rodzice nie poddadzą się tym sugestii. Bo rzeczywiście, ktoś tu zauważył z kolegów, że ta grupa może być nieliczna i dalszej karierze zawodowej, naukowej, no będzie to miało chyba przełożenia. Ale co się z tym wiąże. Tutaj z panem Wojtkiem Sołtysem, no mamy jak gdyby to, to jest jedno z ważniejszych zadań naszych na dzień dzisiejszy, to oświata. Nie tylko w kontekście likwidacji szkół, ale również rozbudowy. Jedno drugiemu, jak gdyby przeczy, bo chciałem państwu powiedzieć, że my do tego systemu musimy wprowadzić około 400 000 zł, których nie mamy, a dlaczego. A dlatego, że chcemy*

aby wszystkie dzieci, które nasze są, żeby chodziły do naszych przedszkoli. Czyli w przedszkolu nr 7, widzę to i to zrealizuję, utworzymy jeden oddział bez wielkich nakładów. Na zewnątrz musimy wykopać na szerokość obiektu, od strony południowej, na głębokość powiedziałbym 1 m i szerokości 5 m, przemieścić glebę, i stworzyć normalne warunki, żeby to nie było, że to pomieszczenie jest w podpiwniczeniu. Pod względem budowlanym jest to możliwe, kiedyś realizowałem ten obiekt i znam jego zalety. Ale równocześnie wewnątrz powierzchnia okien w stosunku do powierzchni, którą trzeba oświetlić podłogę jest nad powyżej normy. Sanitariaty są, trzeba je odpowiednio wyposażać. Tu nie widzę problemu. Grupa 25 osób, bez większych nakładów może być przez panią dyrektor Klak, przyjęta. Gorzej jest w innych miejscach. Ale tutaj, gdzie nasze szkoły, dyrektorzy już tutaj widzą taką możliwość, czyli w szkole nr 1, jeden oddział, czy dwa w zależności od potrzeb, od chęci, bo możliwości są. I pan dyrektor Modrzyk zadeklarował również, że co najmniej dwa oddziały stworzy, około 100 miejsc. Nawet gdyby w przedszkolach rzeczywiście, tych miejsc nie uwolniono nam. Ale równocześnie chciałem państwu przekazać, że był u mnie pan Brodzikowski z ofertą, że on przejmie około 100 dzieci, jeżeli będzie taka potrzeba. Zakomunikowałem jemu, mówię tutaj też przed państwem, żeby za mocno się nie rozpędzał z inwestycjami bo najprawdopodobniej my też te dzieci zagospodarujemy we własnych zasobach. I tak będzie. Natomiast czy rodzice dobrze zrobią, jeżeli zostawią swoje dzieci, no to poddają wątpliwość, bo czy dzieci z kolei z przedszkola pójdą to inna sprawa. Tutaj jest furtka otworzona, mogą te dzieci jeszcze raz powtórzyć ten oddział 6-latków. **Ulica Łączna, polbruk.** Jutro wydam dyspozycje, rzeczywiście jest tam zagrożenie, spróbujemy, jeszcze nie wiem kim. Proszę państwa, my tu nie mamy, państwo często nas tutaj zaskakujecie pewnymi pomysłami i później my musimy przerobić i kto ma to zrealizować. Jeżeli wybrana mam firmę no to jej zlecamy. Na dzień dzisiejszy ja nie mamy jeszcze pracowników interwencyjnych, których będziemy mieli dopiero najprawdopodobniej, zabiegamy o to, od 1 marca. Ale jak wtajemniczeni widzieli, pojawiają się tutaj w każdej chwili, na prośbę. Bo np. u pani dyrektor Colle, musimy stworzyć drugie pomieszczenie. No to też będą pewne nakłady, pani dyrektor dostanie 2 % od tego co wypłaci, w latach następnych 1,5 %, no ale to będzie nas dużo kosztować. Trudno mi tutaj podjąć dyskusję z informacją, od pana Zbigniewa Kaczmar. Będę musiał dotrzeć i rzeczywiście omówić te zasady, ale wydaje mi się, że jeżeli te odpady nie są segregowane, to chyba nie powinny tam trafić. No tak mi się wydaje. Jeżeli tego nie czynią to wydaje mi się, że mają rację, ale wyjaśnimy to. **Pani Jaroszkiewicz, tłuczeń, zakup.** Z tego co wiem, również tutaj koleżanka wyszła, mamy zbilansowany tłuczeń jeżeli chodzi o oczekiwania softysów, ale to jest nie tylko to. Również my mamy określone kwoty finansowe w ramach swojego zasobu, bilans przetarg publiczny. No bo to jest jedyna możliwość. Tak, będzie. Mamy tutaj awaryjne sytuacje, które łatamy. Korzystamy z zasobów pana prezesa Lelity, z byłego tartaku. Tam te nieruchomości, które zostały zburzone, jest tam pewnego rodzaju gruz, no i tutaj były takie potrzeby, że samochody tonęły na Brzeziu i to uruchomiliśmy. Coś robimy w tym zakresie, jakkolwiek przetargi idą dopiero. To co można zrobić wcześniej, to jest w tej chwili egzekwowane. **Tereny inwestycyjne.** Ja wiem, proszę państwa, że chcielibyśmy, ja też chciałbym, żeby tutaj byli inwestorzy, przyjechali już i inwestowali. Ja myślę, że ci inwestorzy będą, nic więcej nie będę mówił, bo co ja mogę powiedzieć. Po ilości wysłanych listów, i wysłanych ulotek, i informacji zamieszczonych na stronie internetowej, czy u operatorów którzy takie informacje przekazują a za takie biorą pieniądze, to nie ma czym się chwalić. Nie chciałbym mówić o ilościach, bo mogą tutaj stworzyć sytuację, że to będą pewnego rodzaju pozory, bo wysyłanie to jest tylko wysyłanie. Ja wolałbym mieć kontakt bezpośredni i o takie kontakty ja zabiegam. I proszę państwa, o szczegółach mi nie wolno mówić, ale proszę mi uwierzyć, że takie rozmowy są prowadzone. Natomiast największym problemem jaki widzę na dzień dzisiejszy, to już nie te drogi, bo my te tereny inwestycyjne uzbiorimy, bo tą maszyną uruchomiliśmy, dokumentację projektową już częściową realizujemy ale problem. Dzisiaj rozmawialiśmy z pewną firmą dużą, która szuka terenu ale rozmowa zaczyna się od analizy, którą wszyscy oczekują. My mamy tutaj gotowce w tej materii, dotyczące przede wszystkim bezrobocia, osób jakie mają kwalifikacje, historii tutaj firm które były. Tutaj raczej można mówić o przemyśle lekkim, państwo wiecie Diana, Dekora, Silwana, Goplana, kilka tysięcy kobiet. Nie mamy doświadczenia np. w przemyśle specjalistycznym, jakimś mechanicznym, elektrotechnicznym. Czyli jest analiza bezrobocia i później jest analiza gruntu które proponujemy. Dużo paramentów i w

zakresie co jest wokół. Dostęp energii elektrycznej , szczególnie moc, dostęp chociażby czynników grzewczych, gazu w tym przypadku. I tutaj jesteście bardzo fajnie uzbrojeni, bo to wszystko jest przy działkach. Natomiast to co my robimy, to my robimy do swoich terenów i przy okazji do terenów, które są na dzień dzisiejszy w posiadaniu Agencji Nieruchomości Rolnej, czyli od strony Nowego Świata. Ale tutaj od strony Warszawskiej, tej obwodnicy, do ronda, kierunek Cigacice , to wszystko można powiedzieć tereny Agencji Nieruchomości Rolnej. Częściowo uzbrojenie mają , bo od oczyszczalni jest i kierunek woda i kanalizacja sanitarna do tego węzła w posiadaniu Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad. Czyli te uzbrojenie jest do wykorzystania no i jest duża moc, tak można powiedzieć , do wykorzystania około 4 megawatów, proszę państwa jest to potężna moc, drzemiąca w kablach które są do oczyszczalni naszej prowadzone. I to jest ten kapitał. Natomiast teraz trochę szczęścia żeby ktoś się pojawił, kto zechce tam zainwestować pieniądze. I jeżeli ktoś mi powie, że w tym okresie 1 roku to nie zrobiliśmy nic, to ja mam taka odpowiedź , że sprzedaliśmy kilka działek. I między innymi DBW w najbliższym czasie będzie inwestować w dokumentację projektową realizującą. Są zapisy w akcie notarialnym co mają zrobić i w jakim czasie, żeby nie wejść w kary. Taki system wymyśliliśmy , czy o dobry, czy nie dobry, nie wiem, ale gwarantuje nam sytuację, że nie kupuje ktoś gruntu, żeby przetrzymać i sprzedać to za lat kilka po innej cenie. **Pani sołtys Bykowska**, odpowiem w ten sposób. Tutaj w listopadzie , przyjęliśmy uchwałę intencyjną z której wynikało, i to powtórzę, że starostwo robi dokumentację projektową w roku bieżącym. I to robi. Jest zapisane w budżecie. Sam osobiście sprawdzałem. Natomiast jeżeli zrobi dokumentację projektową, uzyska pozwolenie na budowę , no to będziemy się pochylać nad tym, żeby skonstruować taką możliwość finansowania , że wtedy, ja pamiętam co mówiłem, radni no na początku nie byli zachwyceni, a później poszli w tym kierunku . No przecież pani była świadkiem tutaj, i nie tylko pani, że jeżeli taka możliwość będzie to rzeczywiście gmina powinna przejść. Jeżeli oczywiście będzie preferowana sprawa drogi do drogi wyższego rzędu. Kilka warunków tam jest. Ale ja myślę, że ten program będzie, bo z tego co czytam, piszą i obserwuję, państwo też, to rządzący nie wycofują się z programu budowy takich właśnie dróg, współfinansowaniu. Tylko żeby zwiększono , o 100 % najlepiej, udział w dofinansowaniu. Na dzisiaj mówi się o 1 mld na kraj. 37 mln na województwo lubuskie, no co to jest, a trzeba 70 mln, żebyśmy, albo żeby wszystkie projekty przeszły ocenę, żeby dofinansowane. Mówię o roku bieżącym. W roku przyszłym może być lepiej, może być gorzej, nie wiem. Proszę państwa, **pan Kowalski**, tutaj dużo powiedział. Oczywiście z boku to tak może wygląda i najlepiej artykułować pewne oczekiwania, co wspaiale tutaj wychodzi, panu tu wychodzi i wychodzi również innym, a szczególnie tym którzy reprezentują bardzo duże grupy nacisku. Bo jak ja mogę, np. odpowiedzieć na pytanie, że podatnik sulechowski, świadomie używam tego sformułowania od pewnego czasu, i dobrze pan tu dostrzegł, że nam konika na tle pewnych zdarzeń, bo tak jest, to są fakty. Żeby podatnik sulechowski wprowadza do oświaty 16,6 mln zł, a państwo Polskie, które wspaiałomyślnie mi tu mówi, że państwo wspiera oświatę sulechowską kwota bardzo duża , bo 15 mln. To jest ta subwencja celowa na dzieci, czyli państwo Polskie wspiera oświatę w gminie Sulechów 15 mln a podatnik sulechowski do systemu musi wrzucić 15,6 mln. I z tego żeby jeszcze ciekawiej 89 % idzie na płace, a gdzie są inwestycje, nie ma inwestycji. Po prostu na inwestycji trzeba jeszcze dołożyć. My próbujemy ten system wkomponować, chociażby te przedszkola nasze 2 no i szkoła nr 3 - 2 obiekty. Tu poważny wydatek. A państwo Polskie, jeszcze lepiej za chwile powie, samorządy proszę podwyżkę dać dla oświaty, nie dla oświaty bo przecież nie dostaje podwyżki, bo to są tacy pracownicy jak u nas w urzędzie miejskim w Sulechowie, bo przecież tutaj pracownicy nie dostali podwyżek i na razie nie ma w planie. Nauczyciele dostaną 10 % i proszę pana, to co my tutaj sobie mozolnie budujemy, to leży , bo my po prostu tego nie wytrzymamy. Ja to nie mówię do pana, żeby pan nie myślał, że pana atakuję, tylko mówimy o tym. Pan reprezentuje określoną grupę, i gdyby ta grupa pana utrzymywała, to bym rozumiał ale proszę pana my pana utrzymujemy, i to jest najśmieszniejsze i najdziwniejsze w tym wszystkim.



Pkt. 13**Wolne wnioski i informacje.**

Radny Sebastian Różycki, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, dosłownie 2 minutki. Pierwszy raz od roku 2012 zebrała się komisja rewizyjna Lubuskiego Trójmiasta czyli nie było takiego posiedzenia przez prawie 4 lata. Przez ten czas została wykryta sprawa pobrania pieniędzy przez byłego dyrektora. Obecnie rodzina i dyrektor z zobowiązania wywiązują się ratałnie. Lubuskie Trójmiasto zrealizowało 2 przedsięwzięcia w ramach środków unijnych. One zostały już, tak jak dzisiaj czytałem raport termomodernizacji, zostały rozliczone, sprawdzone, więc tak naprawdę na dzień dzisiejszy można powiedzieć, że trwałość projekty jest realizowana. I stąd też zostało wyznaczone kolejne spotkanie komisji rewizyjnej na będzie zostanie przedłożona cała dokumentacja finansowa z 3 lat wstecz oraz inne zażądane dokumenty. Jeśli chodzi o przyszłość Lubuskiego Trójmiasta, to tak naprawdę ona leży w rękach włodarzy czyli naszego burmistrza, prezydenta Kubickiego oraz pana Wadima Tyszkiewicza. Czy dalej ten twór będzie miał sens czy też nie. Na dzień dzisiejszy od każdego mieszkańca wpływa 50 groszy, stąd też jest około 107 tys. zł, tyle kosztuje nas utrzymanie Lubuskiego Trójmiasta. Tam jest zatrudniona 1 osoba, jest to pan dyrektor, księgowość jest na zewnątrz tj. koszt około 400 zł. I to są tak naprawdę jedne pieniądze które są wydatkowane. Czy jest pomysł na tworzenie i realizację innych zadań w ramach Lubuskiego Trójmiasta. Nie chciałbym tutaj wchodzić w kompetencje dyrektora Lubuskiego Trójmiasta, stąd też chciałbym złożyć taką propozycję do pana przewodniczącego, aby złożyć zaproszenie i na jednej sesji dyrektor by zawiązał i być może powiedział jaką ma wizję, jakie ma plany. Być może też, państwu przybliży co to jest te Lubuskie Trójmiasto, czy Sulechów z tego coś skorzystał czy też nie. Także na ten moment chciałbym tą informacją się podzielić.

Radny Wiesław Ciesielski, ja chciałbym tylko przestać bardzo ciepły pocałunek, w samo czoło panu Bogdanowi, niech ten ciepły pocałunek rozpułynie się po całym jego ciele i wprowadzi go w błogostan.

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzyn, nie chciałabym żeby to pozostawało bez odpowiedzi, ale pan przewodniczący komisji rewizyjnej zasygnalizował, że nie otrzymał opinii prawnej, dotyczącej zasadności porozumienia zawartego pomiędzy biblioteką gminną a sulechowskim domem kultury. Proszę państwa, no trudna ta odpowiedź ale trzeba postawić sprawę jasno. Rada sformułowała zalecenia na podstawie protokołu kontroli. Wśród tych zaleceń nie było opinii, bo jej być nie mogło. I powiem państwu, że myśmy czytając te protokół zastanawialiśmy się na jakiej podstawie, my jako radcowi urzędu, moglibyśmy wydawać takiego rodzaju opinię. Już po fakcie kontroli to po pierwsze i cel ten opinii. Ja rozumiem, że państwo w komisji rewizyjnej mogli mieć wątpliwości, natomiast my nie uchylamy się absolutnie od pomocy naszym jednostkom czy też instytucjom kultury. Jednakże kwintesencja prawna oceny została zawarta w odpowiedzi, ponieważ trzeba tu państwa poinformować, że zarówno dyrektor jak i właściwie merytorycznie pracownik domu kultury, bywał tu do konsultacji i ta odpowiedź była konsultowana z nami pod względem prawnym. Natomiast, żeby wydać taką opinię to my w istocie musielibyśmy przeprowadzić czynności kontrolne w instytucji kultury, a takiego zapisu nie ma w prawnym przepisie i również w naszej ustawie korporacyjnej. My nie możemy wejść w obiekt korespondencji jaka jest w jednostce, nie możemy wejść w to czy zachowują ochronę danych osobowych, bo to odpowiada kierownik jednostki. My sprawujemy tą pomoc na bieżąco, reprezentujemy w sądach, występujemy jako pełnomocnicy w sprawach sądowych. Natomiast tutaj nie możemy wydać takiej opinii, ponieważ nie mamy materiałów do tego zgromadzonych i nie możemy wejść w instytucje kultury. Natomiast ocena prawna tego porozumienia, jak już wspomniała wcześniej, kwintesencja odpowiedzi, czy to porozumienie funkcjonowało, czy dyrektorzy przestrzegali przepisów, nikt tego nie kwestionował. I tam było również podniesione, że inspekcja pracy kontrolowała i też również nie wniosła uwag. Natomiast porozumienie z uwagi na zmianę przepisów zostało rozwiązane z dniem 31 stycznia, nie funkcjonuje, czyli fakt już jest, że tak powiem ten etap został zamknięty diametralnie. Natomiast czy wracać do tego, jaki zamysł był komisji rewizyjnej, że ta opinia ma być i w jakim celu, bo istota kontroli wiąże podmiot kontrolowany, są zalecenia. Ja rozumiem, że komisja rewizyjna, jak zresztą



analizowałam protokół to naprawdę ja tutaj, nie chodzi tutaj żeby superlatywy, ale jest ogrom pracy, wnikliwość oceny. Natomiast my jako radcowie urzędu, gdzie naszym pracodawcom jest pan burmistrz możemy wspomagać nasze jednostki co czynimy na bieżąco. Natomiast poza sprawami sądowymi, gdzie jako pełnomocnicy możemy wejść w inne sprawy tych jednostek, że tak powiem oficjalnie nie możemy wchodzić. Stąd przepraszamy, ale tak jak nigdy nie uchylamy się, żeby świadczyć jakkolwiek pomoc, zając stanowisko, wydać opinię, tak w tych przypadkach w toku kontroli wychodzi, że jakieś opiniowanie, po kontroli, tych opinii nie możemy wydać.

Radny Jan Rerus, ponieważ ja też zgłaszałem te problemy. My jako członkowie komisji rewizyjnej, no nie jesteśmy obeznani tak do końca ze sprawami jeżeli chodzi o współpracę między innymi jednostek organizacyjnych gminy, dlatego chcieliśmy opinię. Opinię jeżeli nie może urząd wydać, to można się zwrócić się o opinię do Państwowej Inspekcji Pracy, można się zwrócić do ministerstwa, czy gdzie indziej, żeby dać odpowiedź. Na czym to polega, np. jeżeli pracownik, my nie rozumiemy kto jest pracodawcą, np. w przedszkolu nr 7 jest zatrudniona osoba, której dyrektor jest jej kierownikiem i ta osoba prowadzi kadry dla drugiego przedszkola, który nie jest kierownikiem, tutaj np. dyrektor, nie wiem jak związany jest z ochrona danych osobowych, jak ten pracownik może z umowy wykonywać czynności z zakresu kadrowego. Inny przypadek, np. w spółkach z o.o. istnieje w ten sposób, jeżeli ja prowadzę księgowość to prowadzę w siedzibie firmy lub zlecam ją na zewnątrz. Tutaj nie ma żadnego zlecenia i wykonuje inna osoba podległa całkiem innej jednostce organizacyjnej ale prowadzi księgowość dla tej firmy. Jeszcze raz powtórzę, nie orientujemy się w zakresach możliwości współpracy między jednostkami organizacyjnymi. Nie negujemy tego, że np. przedszkole nr 7 prowadzi, tylko, że tutaj nie ma żadnego zatrudnienia, nie ma umowy. Oni nie są też usługodawcami tylko ten pracownik jest usługodawcą. Jakoś dziwnie to wygląda, na pewno jest inaczej niż w spółkach prawa handlowego i stąd chcieliśmy opinie prawną. Że tak w jednostkach, na podstawie takich przepisów, tak jak dzisiaj pani skarbnik dała mi wytyczne w zakresie możliwości WAT-u i wystawiania faktur przez jednostkę organizacyjną gminy. I jest usatysfakcjonowany, dostałem rozpiszę, wyroki sądów i o to nam chodziło.

Radny Sebastian Różycki, wystarczyło by to co pani przedstawiła, żeby taką odpowiedź otrzymać i temat, można by powiedzieć byłby zamknięty. Tym bardziej, że porozumienie z dniem 31 stycznia przestało funkcjonować. Nadal my też tej informacji nie otrzymaliśmy, jako komisja rewizyjna. Stąd też to pytanie było w sprawie tej opinii.

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzyn, w odpowiedzi dyrektora była ta opinia. Jeszcze jedno odnośnie odpowiedzi pana Jana Rerusa, że czym innym jest prowadzenie tej wspólnej obsługi instytucji kultury z czym mieliśmy doczynienia w toku kontroli a czym innym jest prowadzenie obsługi placówek oświatowych. Dotychczas była uchwała Rady, o ile pamiętam 2005 rok, rada postanowiła o prowadzeniu wspólnej obsługi administracyjno-organizacyjnej i finansowej. I tu jest art. 500 ustawy o systemie oświaty, to wynika z przepisów. Placówki powinny dać państwu tą uchwałę państwu, w toku kontroli, że jest taka uchwała, gdzie rada postanowiła o wspólnej obsłudze. Art. 500 ustawy o systemie oświaty, stanowił podstawę do podjęcia uchwały. Jeśli tego dyrektorzy kontrolowanego podmiotu nie dali, to, że tak powiem takie niedopatrzenie poważne, które rzutuje na rozstrzygnięcia kontroli.

Prezes ZNP Andrzej Kowalski, natomiast chcę powiedzieć, gwoli wyjaśnienia. Od 2012 roku nauczyciele nie otrzymali i w najbliższym czasie nie otrzymają podwyżki. Także tutaj fundusze gminy, budżet gminy nie ucierpi. Natomiast chcę powiedzieć, że od 1 lutego rozpoczęliśmy zbieranie podpisów pod projektem obywatelskim, mianowicie mówiącym o tym, że za pobory nauczycieli powinien odpowiadać rząd. Nie samorządy, bo jedne są bogatsze drugie są biedniejsze. Natomiast płac nauczycielskich powinien odpowiadać rząd i wtedy gminy nie będą musiały, że tak powiem wic się jak piskorz żeby budżet dopiąć ze względu na nauczycieli. Także tutaj będę nawet prosił, jeżeli będą państwo uprzejmi o podpisy pod takim projektem obywatelskim.

Pkt. 14
zamknięcie obrad sesji.

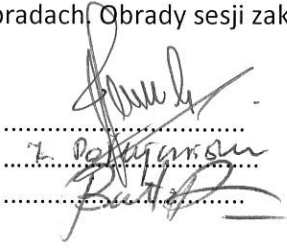
Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad dzisiejszej sesji został zrealizowany. Ogłosił ten fakt poprzez wypowiedzenie formuły „XXIII sesję Rady Miejskiej w Sulechowie ogłaszam za zamkniętą”. Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował wszystkim obecnym za udział w obradach. Obrady sesji zakończono o godz. 20.00.

Protokołowali:

Marian Janusz

Krystyna Połujańska

Bartosz Buda


.....
.....
.....

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Sulechowie


Stanisław Kaczmar